

Stefan Dmitruk

(Lublin)

Wspomnienia Zofii (Klimczuk) – mniszki prawosławnego monasteru w Radecznicy*

*Memories of Sophia (Klimczuk) –
a Nun in the Orthodox Monastery in Radecznicza*

STRESZCZENIE

Publikowane wspomnienia omawiają życie wewnętrzne prawosławnego żeńskiego monasteru w Radecznicy w latach 1904–1915, kwestie wyznaniowe Zamojszczyzny z początku XX w., funkcjonowanie szpitala w Szczebrzeszynie między 1911 a 1919 r. – m.in. z czasów okupacji austro-węgierskiej podczas I wojny światowej. Tekst jest rzadkim źródłem dotyczącym prawosławnego monastycyzmu na ziemiach polskich, dziejów szpitala w Szczebrzeszynie, ewakuacji ludności cywilnej w 1915 r. z terenu guberni chełmskiej w głąb Rosji oraz uzupełnia informacje związane z akcją burzenia cerkwi w 1938 r. na Chełmszczyźnie.

Słowa kluczowe: Radecznicza, Szczebrzeszyn, prawosławny monastycyzm, ewakuacja ludności cywilnej do Rosji podczas I wojny światowej, rewindykacja cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie

Wspomnienia osób niosących posługę w prawosławnych monastarach^a na terenie ziem polskich, szczególnie z przełomu XIX i XX w., nale-

* W edycji źródła przypisy są przypisami końcowymi opatrzonymi, zgodnie z oryginałem, cyframi arabskimi. W związku z powyższym przypisy redakcyjne w tekście od autora oznaczono literami (jako przypisy dolne). W źródle pozostawiono oryginalną konstrukcję zdań, zwroty, stylistykę oraz gramatykę.

^a Istotą i ideałem prawosławnego życia monastycznego jest realizacja oraz osiągnięcie przez mnicha pełni życia chrześcijańskiego, a także ciągła walka z grzechem. Współcześnie Cerkiew Prawosławna wyróżnia trzy typy monastycyzmu: typ anachorecki, czyli pustelniczy, samotny, odosobniony, typ semipustelniczy (skitowy), czyli dom zakonny (filia monasteru lub skit) liczący kilku mnichów oraz typ cenobityczny, czyli wspólnotowy.

Ostatni wymieniony rodzaj prawosławnego monastycyzmu opiera się na *Regułach asceetycznych* opracowanych przez św. Bazylego Wielkiego (329–379; polskie wydanie zob.: Bazyli Wielki, *Asketika*, w: *Żywot i pisma świętego Bazylego Wielkiego*, Hajnówka 2000). Reguły św. Bazylego Wielkiego określają zasady przyjęcia kandydata do monasteru, omawiają warunki życia mnicha w klasztorze, mówią o cnotach mniszych oraz ubiorze zakonników. Oprócz zasad św. Bazylego Wielkiego każdy monaster posiada własną regułę wydaną – najczęściej – przez przełożonego (z gr. ihumena/ihumenię) i zatwierdzoną przez zwierzchnika diecezji, na terenie której znajduje się klasztor. Kandydat do stanu mniszego początkowo odbywa nowicjat (ros. *послушание*) mogący trwać kilka lat (osoba jest wówczas nazywana nowicjuszem/nowicjuską; ros. *послушник/послушница*). Po błogosławieństwie przełożonego/przełożonej nowicjusz może nosić sutannę (ros. *подрясник*) i skufię (ros. *скуфия*). Wprowadzeniem nowicjusza do życia monastycznego jest stopień mnicha riasoformnego. Przy udzieleniu postrzyżyn riasoformnych osoba nie składa ślubów i teoretycznie może zrezygnować z obranej drogi klasztornej. Podczas obrzędu postrzyżyn riasoformnych mnich zakłada riasę (ros. *ряса*) – czarną szatę z szerokimi rękawami, kłobuk (ros. *клобук*) – cylindryczne, czarne, nakrycie głowy, kamiławkę (ros. *камилавка*; kamiławka może być noszona bez welonu jako nakrycie głowy mnichów lub nagroda cerkiewna prezbitera) z czarnym welonem (kobiety zamiast kłobuka otrzymują apostołnik – ros. *апостольник*) oraz czotki (ros. *чётки*) – sznur modlitewny złożony ze 100 węzłków. Obrzęd postrzyżyn mantijnych (tzw. mała schima) zawiera złożenie wieczystych ślubów mniszych (posłuszeństwa, ubóstwa, czystości [bezżeństwa]) oraz zmianę imienia symbolizującą śmierć osoby wobec świata doczesnego i narodzenie dla świata duchowego. W trakcie postrzyżyn mnich/mniszka otrzymuje ubiór mnicha riasoformnego oraz: pas, mantję (ros. *мантия*) – płaszcz bez rękawów spinany u dołu i u góry, sandały, paraman (ros. *параман*) – materiał z wyszytym krzyżem do noszenia na plecach. Dodatkowo, mniszki przywdziewają kłobuk. Ostatni, rzadko osiągany stopień, to wielka schima. Jej obrzęd jest identyczny z rytmem postrzyżyn mantijnych i ponownie następuje zmiana imienia. Mnich wielkiej schimy – oprócz ubioru mnicha mantijnego – zakłada kukoń (ros. *куколь*) – okrągłe czarne nakrycie głowy wyszyte pięcioma krzyżami, anaław (ros. *аналав*) – czarną, wierzchnią szatę z krzyżami będącą wielką schimą (stąd nazwa stopnia mniszego). Do podstawowego obowiązku mnicha/mniszki wielkiej schimy należy modlitwa, a przełożony monasteru zwalnia go z wszelkich obowiązków klasztornych. Przełożony monasteru nosi godność ihumena/ihumenii (ros. *игумен/игуменья*) lub archimandryty (ros. *архимандрит*). W Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, a także we współczesnym Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym godność ihumena i archimandryty jest nagrodą cerkiewną przyznaną mnichom posiadającym święcenia kapłańskie. Należy dodać, że mnisi mogą zostać wyświęceni na diakona lub prezbitera. Wówczas takiej osobie przysługuje tytułatura: hierodiakona lub hieromnicha. Do pomocy przełożonemu/przełożonej monasteru są wyznaczeni mnisi/mniszki pełniący funkcje: dziekana (ros. *благочинный*; odpowiada za porządek wewnętrzny monasteru, wyznacza posługę mnichom), spowiednika (przeważnie najstarszy stażem monastycznym mnich), skarbnika (ros. *казначей*), ekonoma, prosfornika (osoba piekąca chleb eucharystyczny; ros. *просфорник*), bibliotekarza, przełożonej szpitala lub punktu medycznego (ros. *больничный*), dyrygenta (ros. *регент*), świeczkarnika, sekretarza (ros. *письмоводитель*), dzwonnika, osoby odpowiadającej za stołówkę, pokoje gościnne, szaty liturgiczne, przebieg nabożeństwa (ros. *устаவிщик*). Bezpośrednim pomocnikiem przełożonego do wykonywania codziennych czynności jest kielejnik (ros. *келейник*; kielejnikiem również nazywa się współmieszkańca celi zamieszkiwanej przez kilku mnichów), których może być kilku w monasterze (oprac. na podst.: Jakub [Kostiuczuk; bp], *Monastycyzm wschodni*, w: *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, red. P. Chomik, A. Mironowicz,

ży zaliczyć do rzadkich i cennych źródeł historycznych^b. Główną wartością poznawczą tego typu relacji, oprócz informacji biograficznych dotyczących ich autora, jest omówienie życia wewnętrznego i realiów funkcjonowania monasteru. Pamiętniki osób z ośrodków zakonnych pogłębiają i uzupełniają badania nad zagadnieniem prawosławnego monastycyzmu na obszarze Królestwa Polskiego w drugiej połowie XIX w.^c

Prezentowane wspomnienia siostry Zofii (Klimczuk; 1885–1943; dalej: s. Zofia)^d poszerzają wiedzę o przeszłości prawosławnego żeńskiego monasteru w Radecznicy^e, o warunkach funkcjonowania szpitala szczebrzeszyńskiego między 1911 a 1919 r. – m.in. z czasów okupacji austro-węgierskiej podczas I wojny światowej, wpisują się w problematykę wyznaniową i narodowościową Zamojszczyzny na początku XX w., a także uzupełniają informacje dotyczące personelu szpitala w Szczepieszynie^f. Reminiscencja s. Zofii pozwala spojrzeć na złożone zagadnienie części prawosławnej ludności cywilnej guberni chełmskiej, która nie zosta-

U. Pawluczuk, Białystok 2001, s. 14–22; Hilarion [Alfiejew; ihumen], *Misterium wiary*, Warszawa 2009, s. 192–199; *Statut monasterów męskich i żeńskich Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1999, 10, s. 4–7; G. Szmyga, *Stopnie życia mniszego*, http://www.typo3.cerkiew.pl/index.php?id=prawoslawie&a_id=28 [dostęp: 1 II 2017]; W. Dejneko, *Symbolika szat kapłańskich i mniszych*, http://www.typo3.cerkiew.pl/index.php?id=prawoslawie&a_id=255 [dostęp: 1 II 2017]).

^b Zob. *Chciałem być mnichem. Wspomnienia Krzysztofa (Sakowicza)*, tłum. S. Dmitruk, „Przegląd Prawosławny” 2012, 3, s. 16–17.

^c С. Железнякович, *История Яблочинского Свято-Онуфревского монастыря*, t. 2, Warszawa 2007, ss. 183; K. Latawiec, *W służbie imperium... Struktura społeczno-zawodowa ludności rosyjskiej na terenie guberni lubelskiej w latach 1864–1915*, Lublin 2007, s. 221–225; U. Pawluczuk, *Ośrodki monastyczne w XIX w. na terenach Rzeczypospolitej*, w: „Pokazanie Cerkwie prawdziwej...”. *Studia nad dziejami i kulturą Kościoła Prawosławnego w Rzeczypospolitej*, red. P. Chomik, Białystok 2004, s. 155–165; eadem, *Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007, s. 36–38; S. Dmitruk, *Żeńskie monastery prawosławne na terenie Królestwa Polskiego na przełomie XIX–XX w.*, „Teki Komisji Historycznej. Oddział Lubelski PAN” 2009, 6, s. 73–84.

^d Sekcja Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II w Lublinie [dalej: BKUL], Zbiory doktora Zygmunta Klukowskiego [dalej: ZZK], rkps 828, *Ze wspomnień siostry zakonnej b. klasztoru prawosławnego w Radecznicy (1904–1919)*, oprac. Z. Klukowski, kk. 20.

^e Dzieje rzymskokatolickiego klasztoru Bernardynów w Radecznicy zob.: *Radecznica. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturalnego*, red. R. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006 – szczególnie: S. Rapa, *Ośrodek kultu religijnego w Radecznicy w latach 1772–1914*, w: *Radecznica*, s. 131–133. Dzieje prawosławnych monasterów w Radecznicy zob.: K. Latawiec, *op. cit.*, s. 222–224.

^f Podczas kwerendy archiwalnej nie udało się zidentyfikować przebiegu służby pracowników szpitala w Szczepieszynie z lat 1915–1918: Mieczysława Czarneckiego – dyrek-

ła ewakuowana w głąb Rosji w 1915 r. i musiała dostosować się do nowych warunków egzystencji. Aparat naukowy zastosowany przez redaktora wspomnień – dr. Zygmunta Klukowskiego (1885–1959)[§] – uzupełnia wiadomości związane z relacjami katolicko-prawosławnymi w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. oraz umożliwia poznanie poglądów polskiego intelektualisty, lekarza, bibliofila i regionalisty na temat prawosławia w rejonie Szczebrzeszyna.

Biografię autorki wspomnień Z. Klukowski opracował w 1939 r. Życiorys s. Zofii zaprezentowany w poniższym źródle jest, na chwilę obecną,

tora szpitala w Szczebrzeszynie od marca 1915 r. do 30 grudnia 1916 r., Karla Drajera – lekarza niemieckiego szpitala w Szczebrzeszynie, Machala – z pochodzenia Czecha, lekarza dojeżdżającego do Szczebrzeszyna z Zamościa w styczniu–lutym 1917 r. i Morozu – lekarza pełniącego funkcję kierownika szpitala w okresie styczeń–luty 1917 r. oraz Kazimierza Dunina-Żuchowskiego – intendentą szpitalnego. Informacje na temat wymienionych osób znajdują się w prezentowanym źródle.

[§] Zygmunt Klukowski – dyrektor szpitala w Szczebrzeszynie, polski intelektualista, społecznik i bibliofil. Urodził się w 1885 r. w Odessie, ukończył gimnazjum w Moskwie, absolwent medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1911). Nostryfikował dyplom w Kazaniu. Był lekarzem w Nieświeżu i Żołudku (obie miejscowości: powiat lidzki guberni grodzieńskiej). Po wybuchu Wielkiej Wojny w 1914 r. powołany do armii rosyjskiej w charakterze lekarza szpitali polowych. Służył do 1918 r. Po przyjeździe, z żoną Heleną i synem Jerzym, w październiku 1918 r. do Krasnobrodu k. Zamościa podjął pracę jako lekarz. 20 października 1919 r. mianowany dyrektorem szpitala w Szczebrzeszynie. Funkcję pełnił do 1946 r. Autor wielu prac z zakresu medycyny i historii regionalnej. Współorganizował Koło Miłośników Książki w Zamościu, Muzeum Zamojskie, sesje naukowe, popularyzował wiedzę oraz współpracował z redakcją *Polskiego Słownika Biograficznego*. W 1938 r. reaktywował periodyk „Teki Zamojskie. Kwartalnik Poświęcony Kwestiom Regionalnym”. Aktywnie przeciwstawił się rozbiórce XVI-wiecznej cerkwi pw. Zaśnięcia Bogurodzicy w Szczebrzeszynie prowadzonej w ramach akcji burzenia cerkwi prawosławnych w województwie lubelskim wiosną 1938 r. Między 1939 r. a 1944 r. członek Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, świadek pacyfikacji Zamojszczyzny przez wojsko niemieckie, zeznawał w procesie norymberskim. Aresztowany w 1952 r. przez organy bezpieczeństwa i skazany na wieloletnie więzienie. W 1956 r. zrehabilitowany. Odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Orderem Białego Kruka. Autor m.in. *Autobiografii, Wspomnień z Moskwy (1896–1912), Dzienników z lat okupacji Zamojszczyzny 1939–1944, Wspomnień o Zamojszczyźnie (1918–1939)*. Zmarł 23 listopada 1959 r. w Szczebrzeszynie. Biogram na podst.: Z. Gluza, *Wstęp*, w: Z. Klukowski, *Zamojszczyzna*, t. 1: (1918–1943), Warszawa 2007, s. 4–5; Z. Mańkowski, *Klukowski Zygmunt (1885–1959)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13, Wrocław–Warszawa 1967–1968, s. 30–31; *Dzieje gminy Szczebrzeszyn*, red. R. Smoter-Grzeszkiewicz, B. Garbacik, Szczebrzeszyn 2010, s. 100; popularyzatorska biografia oraz wspomnienia o Z. Klukowskim zob.: A. Przysada, *Zygmunt Klukowski, lekarz ze Szczebrzeszyna. 1885–1959*, Szczebrzeszyn 2000. Wspomnienia Klukowskiego zob.: Z. Klukowski, *Zamojszczyzna*, t. 1 i idem, *Zamojszczyzna*, t. 2: (1944–1959), Warszawa 2007.

jedynym biogramem w literaturze przedmiotu^h. Jego uzupełnieniem są informacje zawarte w spisie mniszek żeńskiego monasteru pw. św. Antoniego Pieczerskiego w Radeczniczy z 1913 r., a także w dokumentacji Szpitala św. Katarzyny w Szczebrzeszynieⁱ. Według wspomnianego spisu s. Zofia miała 28 lat i była mniszką riasoformą^j.

Zofia Klimczuk do radecznickiego klasztoru dołączyła jesienią 1904 r. Wspólnota zakonna Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej [dalej: RCP] powstała 31 stycznia 1899 r. z przekształcenia monasteru męskiego pod tym samym wezwaniem^k. Początkowo ośrodek radeczniczy liczył 20–30 sióstr, liczbę 81 osób osiągnął w 1905 r., a w połowie grudnia 1913 r. w jego murach mieszkało 127 mniszek mantijnych, sióstr riasoformnych i nowicjuszek^l. Do wybuchu I wojny światowej monaster stał się najprężniej rozwiniętym żeńskim prawosławnym klaszturem na terenie Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w. Oprócz podstawowych funkcji, duchowej i kontemplacyjnej, celem monasteru było prowadzenie prawosławnej misji wśród miejscowej ludności pounickiej^m. Jego przełożoną, od momentu powołania do ewakuacji w głąb Rosji w 1915 r., była ihumnia Atanazja (Gromieko; 1863–?)ⁿ – córka gubernatora siedleckiego Stefa-

^h Katalog autorstwa ks. Grzegorza Sosny i Antoniny Troc-Sosny nie zawiera informacji biograficznej autorki prezentowanych wspomnień. Zob. G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia i kler Kościoła Prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX–XXI wieku*, Ryboły 2012.

ⁱ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Kancelaria Gubernatora Chełmskiego [1912–1918; dalej: KGCh], sygn. 348, k. 141–143. Spis sporządzono na potrzeby władz rosyjskich w związku z planowaną ewakuacją urzędników administracji ogólnej i lokalnej oraz osób posługujących w prawosławnej diecezji chełmskiej w przypadku wybuchu konfliktu Rosji z Austro-Węgrami i Cesarstwem Niemieckim.

^j Mniszka riasoformna – zob. przyp. a.

^k Szerzej o kasacie klasztoru Bernardynów w Radeczniczy, funkcjonowaniu parafii greckokatolickiej, domu bazylianów, a także składzie osobowym prawosławnego męskiego monasteru w Radeczniczy zob.: S. Dmítruk, *Dom bazylianów i parafia unicka w Radeczniczy (1869–1875)*, „Res Historica” 2015, 39, s. 113–132; idem, *Skład osobowy prawosławnego domu zakonnego pw. św. Antoniego Pieczerskiego w Radeczniczy w latach 1881–1889*, „Elpis. Czasopismo Teologiczne Katedry Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku” 2014, 16, s. 183–190. Dzieje parafii prawosławnej (lata 1875–1881) i prawosławnych monasterów w Radeczniczy (lata 1881–1915) nie doczekały się pogłębionej analizy naukowej.

^l APL, KGCh, sygn. 348, k. 141–143; APL, Chełmski Konsystorz Prawosławny [1905–1918; dalej: ChKP], sygn. 84, k. 15v–16v. Według K. Latawca ok. 20–25% mniszek monasteru w Radeczniczy było pochodzenia rosyjskiego (K. Latawiec, *op. cit.*, s. 223, przyp. 48).

^m K. Latawiec, *op. cit.*, s. 223.

ⁿ Atanazja (Gromieko) – prawosławna mniszka monasteru w Leśnej Podlaskiej i przełożona monasteru w Radeczniczy. Eugenia urodziła się 2 listopada 1863 r. w rodzinie gubernatora siedleckiego Stefana Gromeki. Jej rodzeństwem byli: Jan (1849–1869) – wielolet-

na Gromieki (1823–1877)^o. Klasztor prowadził działalność edukacyjną, gospodarczą, dobroczynną i medyczną. Na jego terenie funkcjonował przytułek dla 40 ubogich dziewczynek z diecezji chełmskiej, ambulatorium i apteka. Z opieki medycznej korzystały m.in. osoby o niskim statusie materialnym, którym udzielano bezpłatnych porad i wydawano darmowe leki. Siostry prowadziły szpital posiadający 15 miejsc. Po pożarze zabudowań szpitalnych w 1909 r. i ich odbudowie w 1911 r. pomieszczenia mogły pomieścić 30 osób. W placówce organizowano letnie kursy pielęgniarstwa. Absolwentki szkolenia – wśród nich autorkę wspomnień – kierowano do posługi w pobliskich szpitalach. W murach monasteru radecznickiego działały Jednoklasowa Szkoła Cerkiewno-Parafialna, Szkoła Sadownictwa i Ogrodnictwa, Dwuklasowa Szkoła Żeńska z kursem pedagogicznym. Absolwentki tej ostatniej placówki kierowano do szkół cerkiewnych na terenie eparchii chełmskiej^p. Mniszki niosły posługę w olejarni, tkalni, pracowni ikonograficznej oraz pracowni, w której powstawały ikony do prawosławnych świątyń na terenie eparchii chełmskiej. Co roku, w dniach 30 maja – 1 czerwca, obchody święta monasteru^q gromadziły

ni pracownik administracji guberni siedleckiej, Hipolit (1851–1889) – profesor matematyki i mechaniki Uniwersytetu Kazańskiego, Michał (1852–1883) – krytyk literacki i nauczyciel języka rosyjskiego w Warszawie oraz Kaliszu, Maria (1855–?) i Barbara (1856–1895). E. Gromieko ukończyła I Gimnazjum w Warszawie, Żeńskie Kursy Pedagogiczne w Petersburgu z prawem wykonywania zawodu guwernantki. 15 września 1886 r. wstąpiła do żeńskiego monasteru w Leśnej Podlaskiej. 13 września 1896 r. otrzymała postrzyżyny w mantię z imieniem Atanazja. Między 25 października a 12 listopada 1895 r. i między 4 października 1897 r. a 23 stycznia 1899 r. pełniła funkcję skarbnika monasteru w Leśnej. 23 stycznia 1899 r. została przełożoną domu zakonnego, a od 9 listopada 1901 r. przełożoną monasteru w Radecznicy. 1 czerwca 1902 r. podniesiona do godności ihumenii. 14 czerwca 1904 r. otrzymała nagrodę od Świętobliwego Synodu Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej [dalej: Synod RCP] – krzyż do noszenia na piersiach, a 6 maja 1910 r. taki sam krzyż bez ozdób od oberprokuratora Synodu RCP Sergiusza Łukjanowa (1855–1935). Od 1910 r. pełniła funkcję opiekuna (kuratora) Szpitala św. Katarzyny w Szczebrzeszynie. Biogram na podst.: APL, ChKP: sygn.: 84, k. 25v–26; 4393, k. 33, 60v; 4399, k. 34, 61v; 4407, k. 32v–33, 85v; 4411, k. 31, 66v; 4420, k. 3; 4416, k. 44v–45, 76v; *Памятная Книжка Люблинской Губернии на 1912 год*, Люблинь 1911 [dalej: ПКАГ 1912], s. 190; *Холмская Губернія 1914 г.*, Холмъ 1914, s. 243, 247; A. Górak, S. Kozłowski, K. Latawiec, *Słownik biograficzny gubernatorów i wicegubernatorów w Królestwie Polskim (1867–1918)*, Lublin 2014, s. 162.

^o Biogram gubernatora siedleckiego S. Gromieki zob.: A. Górak, S. Kozłowski, K. Latawiec, *op. cit.*, s. 161–166.

^p Szerzej o zasadach funkcjonowania szkół cerkiewnych zob.: D. Szewczuk, *Semina-ria nauczycielskie w Królestwie Polskim (1866–1915)*, Lublin 2015, s. 112–115; K. Latawiec, *op. cit.*, s. 234–250.

^q Kult św. Antoniego Padewskiego wiązał się z powstaniem klasztoru Bernardynów w 1664 r. Dzięki rzymskokatolickim zakonnikom adoracja św. Antoniego cieszyła się

tysiące pielgrzymów przybywających z okolicznych miejscowości^r. Od 1905 r. uroczystościom przewodniczył zwierzchnik eparchii chełmskiej bp Eulogiusz (Georgijewski; 1868–1946)^s lub w jego zastępstwie bp biało-

dużą popularnością wśród miejscowej ludności, a Radecznicza była bardzo znanym miejscem pątniczym poza granicami Zamojszczyzny. Pomimo zmiany w 1875 r. patrona parafii prawosławnej i późniejszego monasteru ze św. Antoniego z Padwy na św. Antoniego Pieczerskiego władze diecezji chełmsko-warszawskiej i chełmskiej utrzymały święto monasterskie 1/13 czerwca (wspomnienie przez Kościół rzymskokatolicki św. Antoniego Padewskiego). Należy dodać, że również 10/22 lipca odbywały się w monasterze uroczystości świąteczne ku czci św. Antoniego Pieczerskiego (więcej o okolicznościach przejścia parafii unickiej przez Cerkiew Prawosławną zob.: S. Dmitruk, *Dom bazylianów*, s. 113–132. Żywot św. Antoniego Pieczerskiego zob.: Nestor, *Powieść minionych lat*, przeł. F. Sielicki, Wrocław 1999, s. 87–90; J. Charkiewicz, *Święci Cerkwi Prawosławnej*, Lipiec, Białystok 2001, s. 217).

^r „Холмская Церковная Жизнь” [dalej: ХЦЖ] 1906, 11, s. 389; ХЦЖ 1907, 15, s. 567–574; ХЦЖ 1909, 16, s. 611–614; ХЦЖ 1911, 13, s. 419; ХЦЖ 1912, 13, s. 481–483; ХЦЖ 1913, 14, s. 408–410.

^s Metropolita Eulogiusz (Georgijewski) – hierarcha RCP; między 1905 r. a 1914 r. zwierzchnik diecezji chełmskiej. Bazyli Georgijewski urodził się 22 kwietnia 1868 r. w guberni tulskiej w rodzinie duchownego. Absolwent Szkoły Duchownej w Odojewie (1882), Seminarium Duchownego w Tule (1888) i Akademii Duchownej w Moskwie (1892). Wykładowca Seminarium Duchownego w Tule (1894–1895). Postrzyżyny mnisze z imieniem Eulogiusz przyjął z rąk archimandryty Antoniego (Chrapowickiego; 1863–1936) w Kazaniu. Wyświęcony na diakona i prezbitra. Inspektor Seminarium Duchownego we Włodzimierzu (1895–1897), rektor Seminarium Duchownego w Chełmie (1897–1903). 24 stycznia 1903 r. wyświęcony na biskupa lubelskiego – wikariusza diecezji chełmsko-warszawskiej RCP. Od 30 lipca 1905 r. zwierzchnik diecezji chełmskiej, w 1912 r. podniesiony do godności arcybiskupa. Poseł z ramienia prawosławnej ludności guberni lubelskiej i siedleckiej w II i III Dumie Państwowej. Związał się z frakcją konserwatywno-narodową. Jeden z głównych inicjatorów wydzielenia guberni chełmskiej w 1912 r. Od 1914 r. zwierzchnik diecezji wołyńskiej. Podczas I wojny światowej koordynował działalność misyjną RCP wśród ludności greckokatolickiej na terenie okupowanej przez armię rosyjską Galicji. Uczestnik Wszechrosyjskiego Soboru Cerkwi Prawosławnej oraz Soboru Biskupów Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej. W połowie 1919 r. udał się na emigrację. Tymczasowy administrator rosyjskich parafii w Europie Zachodniej z ramienia RCP poza granicami Rosji. W 1922 r. podniesiony do godności metropolity. W 1926 r. wypowiedział posłuszeństwo RCP poza granicami Rosji i przeszedł, w 1931 r., do patriarchatu konstantynopolitańskiego, zostając patriarszym egzarchą Europy Zachodniej. Włączył się w dialog z Kościołem Anglikańskim. 14 września 1945 r. ponownie wszedł do jurysdykcji RCP z tytułem metropolity paryskiego i egzarchy Europy Zachodniej tejże Cerkwi. Zmarł 8 sierpnia 1946 r. Pochowany w Paryżu. Autor wspomnień: *Путь моей жизни. Воспоминания митрополита Евлогия изложенные по его рассказам Т. Манухиной, Париж 1947*. Postać kontrowersyjna ze względu na poglądy polityczne. Biografia hierarchy wymaga dalszych, pogłębionych, badań naukowych. Na podst. m.in.: R. Płoński, *Pamiętnik metropolity Eulogiusza jako źródło historyczne*, „Echa Przeszłości” 2003, 4, s. 262–263; Ю. Федорик, *Православие духовенство в Царстві Полському в 1875–1905 роках*, Донецьк 2013, s. 242–243.

stocki Włodzimierz (Tichonicki; 1873–1959)[†]. Bp Eulogiusz udzielał w monasterze postrzyżyn mniszych[‡].

W 1911 r. s. Zofia otrzymała błogosławieństwo od ihumenii Atanazji, by nieść posługę w Szpitalu św. Katarzyny w Szczebreszynie[§]. Była tam pielęgniarką od 1 maja 1911 r. do 1 października 1931 r.[¶] 20 października 1919 r. s. Zofia poznała dr. Z. Klukowskiego – wówczas nowego dyrektora szpitala szczebreszyńskiego[×]. Pod jego kierownictwem pracowała do końca swojej kariery w szczebreszyńskim ośrodku zdrowia[¶]. Na skutek po-

[†] Biografia metropolity Włodzimierza (Tichonickiego) zob.: *Митрополит Владимир: святитель-молитвенник (1873–1959)*, Париж 1965.

[‡] *Путь моей жизни*, s. 122.

[§] Szpital św. Katarzyny w Szczebreszynie powstał w 1812 r. w dawnym budynku klasztoru Franciszkanów. Początkowo był pod opieką sióstr miłosierdzia w Zamościu. W 1845 r. Andrzej Artur Zamoyski (1800–1876) przebudował i powiększył szpital – placówka miała wówczas 3 duże sale (jedną na parterze i 2 na piętrze). W tym samym roku zorganizowano Dom Schronienia dla Ubogich i Kalek (6 miejsc). Od 1870 r. wszedł pod zarząd Zamojskiej Rady Powiatowej Dobroczyńności Publicznej. Dziewięć lat później zorganizowano w nim ambulatorium. W 1918 r. przeszedł na własność Sejmiku Powiatowego w Zamościu. W budynkach wydzielono szpital epidemiologiczny, od 1923 r. funkcjonujący jako Oddział Zakaźny przy Szpitalu Sejmiku Zamojskiego. Od 1638 r. przy klasztorze funkcjonował kościół rzymskokatolicki pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. 25 kwietnia 1883 r. decyzją rosyjskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych został zamknięty. 22 lipca 1886 r. ministerstwo przekazało go RCP. Między 1886 a 1887 r. świątynię wyremontowano, a 27 sierpnia 1888 r. poświęcił ją bp lubelski Flawian (Gorodiecki; 1815–1840). Do 1915 r. świątynia była kaplicą parafii prawosławnej pw. Zaśnięcia Bogurodzicy w Szczebreszynie. W listopadzie 1917 r. Kościół rzymskokatolicki podjął działania zmierzające do odzyskania obiektu. 8 września 1918 r. odbyło się w niej rzymskokatolickie nabożeństwo rekonyliacyjne. Dzieje szpitala na podst.: APL, Klirywyje Vedomosti [1876–1915; dalej: KV], sygn. 1039, k. 18; L. Zabielski, *Inwentarz zespołu akt Szpitala św. Katarzyny w Szczebreszynie*, Lublin, b.r.w., s. 1–2; Z. Klukowski, *Zamojszczyzna*, t. 1, s. 12; *Dzieje gminy Szczebreszyn*, s. 101; K. Grzesiak (ks.), *Diecezja lubelska wobec prawosławia w latach 1918–1939*, Lublin 2010, s. 134–135.

[¶] APL, Szpital św. Katarzyny w Szczebreszynie [1857–1943; dalej: SzKSz], sygn.: 358 (cała); 346 (cała); 369 (cała); 382 (cała); 444, k. 10.

[×] Z. Klukowski, *Zamojszczyzna*, t. 1, s. 12. Z. Klukowski wspominał pierwsze spotkanie z siostrą Zofią (Klimczuk): „Chorych zastałem około pięćdziesięciu. Stałą opiekę nad nimi sprawowała jedna pielęgniarka, siostra Zofia Klimczuk, mająca do pomocy tylko trochę więcej od innych wyszkoloną posługaczkę. Pielęgniarka Klimczuk była siostrą zakonną prawosławnego zakonu żeńskiego w Radecznicy. W ciągu wielu lat wykonywania przeze mnie zawodu lekarskiego, nigdy nie spotkałem pielęgniarki tak całą duszą oddanej swej pracy i tak pełnej poświęcenia. Miałem możliwość dobrze to ocenić w czasie 11 lat wspólnej pracy” (cyt. za: A. Przysada, *Zygmunt Klukowski, lekarz ze Szczebreszyna. 1885–1959*, Szczebreszyn 2000, s. 26).

[¶] APL, SzKSz, sygn. 444, k. 10. Wydział Powiatowy Sejmiku Zamojskiego wyraził zgodę na stałe zamieszkanie w szpitalu siostry Zofii i przyznał jej miesięczną emeryturę w wysokości 135 PLN, odliczając 90 PLN miesięcznego ekwiwalentu za przyznany lokal.

wikłań po drugim zapaleniu opon mózgowych – pierwszy raz tę chorobę przeszła w 1917 r. – trafiła na stałe do szpitala. S. Zofia zmarła w 1943 r.^z

Prezentowane źródło znajduje się w Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II w Lublinie w Zbiorach doktora Zygmunta Klukowskiego (Rękopis 828 *Ze wspomnień siostry zakonnej b. klasztoru prawosławnego w Radecznicy (1904–1919)*, oprac. Z. Klukowski, kk. 20). Tekst dzieli się na dwa rękopisy: wstęp zamojskiego regionalisty (cz. I)^{aa} oraz wspomnienia s. Zofii (Klimczuk) (cz. II)^{bb}, złożone do druku w „Tece Zamojskiej. Kwartalniku Poświęconym Zagadnieniom Regionalnym” [dalej: „Teką Zamojską”]^{cc}. Cz. I napisano piórem, na papierze podaniovym w kratkę, formatu A3. Jest to komentarz omawiający biogram autorki oraz rolę monasteru w Radecznicy opracowany przez Z. Klukowskiego. Na jego prośbę dr Bolesław Jan Bogucki^{dd} – dyrektor Szpitala św. Ka-

^z BKUL, ZZK, rkps 828, k. 3.

^{aa} *Ibidem*, k. 1–3.

^{bb} *Ibidem*, k. 4–20.

^{cc} „Teką Zamojską. Kwartalnik Poświęcony Zagadnieniom Regionalnym” – naukowe czasopismo regionalne ukazujące się w latach 1938–1939. Pierwszy numer wydano w lipcu 1938 r. Posiadało nakład 500 egz. i kosztowało 2 PLN/numer. Było kontynuatorem: „Kroniki Powiatu Zamojskiego” (wyd. w 1918) oraz „Teki Zamojskiej” (wyd. 1919–1921). Oba tytuły redagował dr Stefan Pomarański (1893–1944). Do reaktywacji czasopisma przyczynił się Z. Klukowski, który w 1938 r. został jego redaktorem naczelnym, oraz osoby związane z Kołem Miłośników Książki w Zamościu: Zofia Sochańska – żona starosty, Bogdan Horodyski, Zygfryd Krauze, dr Stefan Pomarański, Henryk Rosiński, Jan Szczepaniec, Adam Szczerbowski. „Teką Zamojską” posiadała działy: „Humanistyka”, „Prehistoria”, „Przyroda”, „Pamiętniki i wspomnienia”, „Miscellanea”, „Sprawozdania i oceny”, „Kronika”. Na jej łamach ukazywały się teksty dotyczące Zamojszczyzny. Oprócz lokalnych regionalistów publikowali naukowcy z Warszawy, Lwowa i Lublina. Więcej o czasopiśmie: H. Gruszecka, *Działalność wydawnicza braci Pomarańskich – „Kronika Powiatu Zamojskiego”, „Teką Zamojską” jako czasopismo naukowe regionalne (1918–1939)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2008, 11, 1–2, s. 255–280; APL, Starostwo Powiatowe Zamojskie [1918–1939; dalej: SPZ], sygn.: 73, k. 66–69v; 74, k. 162–163, 165.

^{dd} Dr Bolesław Jan Bogucki – lekarz Szpitala św. Katarzyny w Szczebrzeszynie. Syn Tadeusza Boguckiego urodził się w 1876 r. Absolwent szkoły średniej w Łodzi (1895) i Wydziału Medycznego Uniwersytetu Warszawskiego (1901). Praktyki felczerskie odbył w Szpitalu im. Dzieciątka Jezus w Warszawie (lata 1901–1902) oraz na Oddziale Chirurgicznym Gubernialnego Szpitala w Smoleńsku (1907). Między 1902 r. a 1904 r. wiejski lekarz w guberni mohylewskiej. Lekarz szpitala polowego w trakcie wojny rosyjsko-jaapońskiej 1904–1905, pracownik szpitali w Krasnem (gubernia smoleńska; 1907–1909). Od 8 maja 1910 r. lekarz Szpitala św. Katarzyny w Szczebrzeszynie. Pracował i kierował jednostką do 4 lutego 1915 r. Po 1918 r. dyrektor Szpitala Powiatowego w Zamościu. Na podst.: APL, Rząd Gubernialny Lubelski. Akta osobowe (1867–1918), sygn. 128 (cała); APL, SzKsz, sygn.: 346 (cała); 358 (cała); 369 (cała); 382 (cała); BKUL, ZZK, rkps 828, k. 11; ПКЛГ 1912, s. 190; *Холмская Губернія 1914 г.*, s. 247.

tarzyny w Szczebrzeszynie przed I wojną światową oraz pierwszy przełożony s. Zofii – zweryfikował informacje zawarte we wspomnieniach mniszki z radecznickiego klasztoru, a także udzielił, wraz z żoną, uwag i komentarzy^{ee}.

Publikowane wspomnienia lekarz ze Szczebrzeszyna spisał w języku polskim w 1939 r. Przypisy, opracowane przez Z. Klukowskiego na marginesie źródła, są zgodne z ówczesną normą oraz manierą naukową. Aparat naukowy Z. Klukowskiego przedstawia stan jego wiedzy na 1939 r.

Wspomnienia w opracowaniu Z. Klukowskiego miały ukazać się w „Tece Zamojskiej” w 1939 r. Ówczesny starosta zamojski Marian Sochański (1899–1954)^{ff}, mający uprawnienia cenzora, nie zezwolił na ich druk. Jak stwierdził Z. Klukowski: „[...] ze względu na prowadzone w tym okresie zwalczanie prawosławia na naszym terenie”^{ss}. Pod pojęciem „zwalczania prawosławia na tym terenie” należy rozumieć akcję burzenia cerkwi prawosławnych, kolejną falę rewindykacyjną i polonizowania języka kazań (zakaz używania języka ukraińskiego) przeprowadzonych przez czynniki wojskowe, administrację państwową i policję przy aktywnym udziale miejscowej ludności. Wydarzenia w województwie lubelskim miały miejsce w maju–lipcu 1938 r.^{hh}. Na terenie powiatu zamojskiego działania wywołały negatywne i nieprzychylnie nastroje wśród duchowieństwa oraz wiernych Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego wobec

^{ee} BKUL, ZZK, rkps 828, k. 3.

^{ff} Marian Ludwik Sochański – żołnierz, polityk, starosta zamojski. Urodził się 16 września 1899 r. w Górkach k. Pińczowa. W 1916 r. wstąpił do Legionów Polskich. Walczył na froncie bukowińskim, podczas wojny polsko-bolszewickiej oficer łączności i dowódca baterii artylerii. Absolwent studiów filozoficznych Uniwersytetu Jagiellońskiego (1924) i Szkoły Nauk Politycznych Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego (1929). Pracownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jako radca ds. mniejszości narodowych prowadził inwigilację środowisk ukraińskich w województwie lwowskim, wicewojewoda lwowski (1931–1936) oraz wicewojewoda nowogródzki (1936–1937), starosta zamojski w latach 1937–1939. Od 1940 r. mieszkał w Krakowie, aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Zmarł w 1954 r. w więzieniu mokotowskim w Warszawie. Żona M. Sochańskiego – Zofia Serafin-Sochańska (1898–1981) – pełniła funkcję zastępcy redaktora naczelnego i sekretarza „Teki Zamojskiej”, była nauczycielką w szkołach zamojskich. Na podst.: K. Kowalczyk, *Sochański Marian Ludwik (1899–1954)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, Wrocław–Warszawa 1999–2000, s. 626–628; B. Szyszka, *Listy Zygmunta Klukowskiego do Sochańskich*, „Archiwariusz Zamojski” 2003, s. 72, przyp. 5; „Teki Zamojskie. Kwartalnik Poświęcony Zagadnieniom Regionalnym” 1939, II, 2, stopka redakcyjna.

^{ss} BKUL, ZZK, rkps 828, k. 6v.

^{hh} Najnowsze badania dotyczące akcji burzenia cerkwi prawosławnych w województwie lubelskim zob. m.in.: K. Grzeziak (ks.), *Diecezja lubelska wobec prawosławia; Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w 1938 roku – uwarunkowania, przebieg, konsekwencje*, red. G. Kuprianowicz, Chełm 2009; J. Kęsik, *Udział wojska*

organów państwowych. Skutkiem akcji burzenia cerkwi w 1938 r. stały się sankcje karne zastosowane przez administrację powiatową, prokuraturę oraz organy policji wobec duchowieństwa prawosławnego i aktywnych wiernych, proces konwersji z prawosławia na rzymski katolicyzm oraz przyspieszenie kształtowania się świadomości ukraińskiej wśród miejscowej ludności prawosławnejⁱⁱ. Pokłosiem wydarzeń było zastosowanie cenzury prasowej przez starostę zamojskiego^{jj} w stosunku do wspomnień opracowanych przez Z. Klukowskiego^{kk}.

w akcji rewindykacyjno-polonizacyjnej we wschodnich i południowych powiatach województwa lubelskiego w latach 1937–1939, „Kwartalnik Historyczny” 2014, 121, 4, s. 799–831; idem, *Władze wojewódzkie w Lublinie wobec kwestii ukraińskiej na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w latach 1935–1939*, „Res Historica” 2014, 38, s. 155–172. Odnośnie do sytuacji związanej z akcją rewindykacyjno-polonizacyjną, burzeniem świątyń m.in. w powiecie zamojskim zob.: APL, Starostwo Powiatowe Zamojskie [1918–1939; dalej: SPZ], sygn. 55 (cała); APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny [1919–1939; dalej: UWL WSP], sygn.: 183, k. 51–52, 70–74, 112, 132, 152, 164–165; sygn. 184, k. 14, 33, 49, 76, 94, 110; 1533 (cała).

ⁱⁱ APL, UWL WSP, sygn.: 403 (cała); 183, k. 49–50, 97–98; 1533 (cała); APL, SPZ, sygn.: 54, k. 44–52v, 65, 69, 71, 99, 110–116; 55, k. 95 i nn.; sygn. 56 (cała).

^{jj} APL, UWL WSP, sygn. 183, k. 80; APL, SPZ, sygn. 55, k. 182. Cenzurę prasową, związaną z akcją burzenia cerkwi i akcją polonizacyjno-rewindykacyjną, w poufnym piśmie z 1 września 1938 r. skierowanym do starostów powiatowych sankcjonował Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego na wniosek Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych. Rząd polski „[...] uznał sprawę likwidacji pewnych obiektów prawosławnych na terenie wschodnich powiatów woj. lubelskiego za dotyczącą najbardziej istotnych potrzeb Państwa i religii. Z tych też względów Pan Premier nie może uznać za dopuszczalną jakąkolwiek krytykę działań Rządu na tym odcinku w akcji prasowej” (APL, SPZ, sygn. 55, k. 182; APL, UWL WSP, sygn. 183, k. 80). Wobec publicystów i redaktorów czasopism, po wcześniejszej rozmowie urzędników z nimi, administracja państwowa mogła zastosować gamę różnych represji włącznie z zasądzeniem kary więzienia w Berezie Kartuskiej.

^{kk} Być może skutek przyniosła odbyta prawdopodobnie rozmowa M. Sochańskiego z Z. Klukowskim (względnie rozmowa Z. Sochańskiej z dr. Klukowskim) dotycząca planowanej publikacji wspomnień s. Zofii. Taki przebieg zdarzeń sugeruje kwerenda archiwalna, podczas której w materiałach archiwalnych Starostwa Powiatowego w Zamościu oraz Urzędzie Wojewódzkim Lubelskim [zob.: APL, SPZ, sygn.: 55 (cała); 56 (cała) oraz APL, WSP, sygn.: 183 (cała); 184 (cała)] nie natrafiłem na informacje o zajęciu „Teki Zamojskiej” przez Starostwo Zamojskie, a także represji administracyjnych UWL-u związanych z cenzurą prasową.

Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Czytelnia Rękopisów,
Zbiory doktora Zygmunta Klukowskiego

Rkps 828 *Ze wspomnień siostry zakonnej b. klasztoru prawosławnego w Radecz-
nicy (1904–1919)*, oprac. Z. Klukowski

Cz. I.

k. 1

„Wstęp.

Autorka tych wspomnień urodziła się w r. 1885 we wsi Złotniki w pow. białostockim^l i pochodzi z prawosławnej rodziny białoruskiej. Ukończyła 4-klasową wiejską szkołę elementarną^{mm} i już w wieku dziewczęcym zaczęła marzyć o innym życiu aniżeli to jakie czekało ją w rodzinnej wsi. Nic więc dziwnego, że skorzystała z pierwszej sposobności i ulegając namowom pewnej zakonnicy prawosławnej wyjechała ze swej wioski do żeńskiego klasztoru prawosławnego w Radecznicy w pow. zamojskim.

Klasztor ten miał już wówczas ustaloną opinię na terenie całej Kongresówki i dalekich kresów i obok klasztoru w Leśnej wysuwał się na pierwsze miejsce wśród innych klasztorów prawosławnych rozsianych na ziemiach polskich. Otoczony specjalną opieką wysokich sfer rosyjskich i kleru prawosławnego ze słynnym biskupem Eulogiuszemⁿⁿ na czele, wzrastał on znacznie jako rozsądnik prawosławia i źródło z którego miały na cały kraj, a zwłaszcza na Chełmszczyznę obficie spływać prądy rusyfikacyjne. Utrzymywane przez klasztor ochronka i różnego rodzaju szkoły dostarczały tego właśnie elementu, który wsiąkając potem wśród ludności polskiej miał na nią oddziaływać w myśl ideologii biskupa Eulogiusza i jego zwolenników.

^l Złotniki – wieś położona w powiecie białostockim. W końcu XIX w. w jej pobliżu znajdowały się folwarki Ostasze i Przyborka. Przynależała do parafii prawosławnej w Kożanach. Na podst.: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 14, Warszawa 1895, s. 641.

^{mm} Prawdopodobnie chodzi o szkołę elementarną w Kożanach – zob. *Адресь-Календарь и Справочная Книжка Гродненской Губернии на 1914 годъ*, Гродна 1913, s. 161. 4-letnie szkoły elementarne, zgodnie z ukazem z 11 września 1864 r., były rosyjskimi placówkami oświatowymi najniższego szczebla. Kadra pedagogiczna składała się z nauczycieli przedmiotów ogólnych i katechety. Szkoły elementarne organizowano na terenie wsi, osad i miast. Program nauczania 4-letnich szkół elementarnych przewidywał opanowanie czytania i pisania w języku ojczystym, działań matematycznych, arytmetyki, systemu miar, wag i systemu monetarnego, religii w zależności od wyznania uczniów (szerzej zob. m.in.: K. Latawiec, *op. cit.*, s. 120; D. Szewczuk, *op. cit.*, s. 61–66).

ⁿⁿ Bp Eulogiusz (Georgijewski) – zob. przyp. s.

Lecz nie zawsze wychowawice zakładów klasztornych, a nawet nie wszystkie zakonnice zdawały sobie sprawę z roli, jaką miały odgrywać. Pochodząc przeważnie z pośród włościan i mieszczan przyjmowane do klasztoru bez żadnego

k. 2.

cenzusu naukowego odznaczały się bardzo słabą inteligencją i najczęściej były tylko ślepych narzędziem w rękach swych przełożonych, które wywodząc się ze sfer wysokiej arystokracji rosyjskiej otrzymywały wpierny gruntowne wykształcenie i obejmowały wyznaczone im placówki w pełni świadomości – szaczonej w ich mniemaniu – roli, jaką miały spełniać i celów, do których powinny dążyć^{oo}.

Do takiego właśnie szarego tłumu zakonnego należała i autorka tych wspomnień. Przydzielona przez swoje władze klasztorne do pracy pielęgniarskiej w szpitalu oddała się jej z prawdziwym samozaparciem i poświęceniem, a po paru latach uważała już służbę pielęgniarską za swoje istotne posłannictwo chrześcijańskie.

W ciężkich warunkach pracowała w szpitalu w Szczepieszynie w okresie całej wojny i w czasie strasznej epidemii tyfusu plamistego. Przez jej troskliwe ręce pielęgniarskie przeszło około 20 tysięcy chorych i rannych. Do wszystkich odnosiła się zawsze jednakowo, nikogo nie wyróżniając. Świadczą o tym chociażby listy dziękczynne od chorych i rannych żołnierzy austriackich różnych narodowości i wyznań, a głównie zgodna opinia o jej ofiarnej pracy wszystkich byłych chorych i lekarzy, pod których kierownictwem pracowała o czym i sam miałem możliwość się przekonać w ciągu 12 lat wspólnej pracy w szpitalu.

W r. 1917 przebyła ciężki tyfus plamisty, a w 1931 po raz drugi stała się ofiarą swego zawodu, gdyż zaraziwszy się od chorego zachorowała na zapalenie opon mózgowych. Niestety, po

k. 3

tej chorobie powstały ciężkie powikłania, które na stałe przykuły ją do łóżka. Od 7 lat już go nie opuszcza.

Pamięć ma doskonałą. Swoją klasztorną przeszłość wspomina z ogromnym sentymentem i niezachwianą wiarą. O przeżyciach klasz-

^{oo} To subiektywna ocena Z. Klukowskiego. Biogramy oraz personalia osób niosących posługę w prawosławnych monasterach na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w. wymagają poszukiwań archiwalnych i kwerend bibliotecznych. Charakterystyka społeczna, narodowościowa, analiza i struktura wieku, pochodzenie terytorialne, wykształcenie, okres pobytu w określonym ośrodku zakonnym, dyscyplina monastyczna, pełny spis mniszów i mniszek oraz zagadnienie dotyczące życia monastycznego w Królestwie Polskim i guberniach zachodnich Imperium Rosyjskiego między 1864 r. a 1915 r. czekają na kompleksowe opracowanie naukowe.

tornych i szpitalnych chętnie opowiada, ale tylko tym do których ma zaufanie. Z powodu obecnej choroby sama pisać nie może, dyktowała więc mnie swoje wspomnienia – w sposób bardzo prosty i bezpretensjonalny – a ja je skrzętnie notowałem, zawsze w obecności osób trzecich dla tym lepszej kontroli. Ograniczyłem się jednak tylko do rzeczy najważniejszych, opuszczając szczegóły bez większego znaczenia lub dłuższe opisy. Spisane w ten sposób wspomnienia siostry Zofii Klimczuk odczytałem doktorowi Boguckiemu w Zamościu, który jako jej były wieloletni zwierzchnik doskonale zna i czasy przez nią opisane i ludzi i wszystkie zdarzenia. W całość pełni potwierdził on prawidłowość tych wspomnień. Bardzo cenne uwagi i informacje udzielone mi przy tym przez p. doktorową Bogucką i dra Boguckiego zaużytkowałem w przypisach.

Te krótkie wspomnienia ś. Zofii Klimczuk (zmarła w szpitalu w Szczecbrzeszynie w 1943 r.) są pewnego rodzaju unikatem w polskiej literaturze pamiętnikarskiej, gdyż – o ile mi wiadomo – nie mieliśmy dotychczas żadnych wspomnień siostry zakonnej z klasztoru prawosławnego w Polsce.

Szczecbrzeszyn, 1939

Zygmunt Klukowski

k. 4

Zofia Klimczuk

Ze wspomnień siostry zakonnej b. klasztoru prawosławnego w Radeczniccy (1904–1919)

I. W klasztorze w Radeczniccy

Gdy miałam 18 lat przyjechała do mojej wsi rodzinnej zakonnica z klasztoru w Radeczniccy. Jej opowiadania o życiu klasztornym zrobiły na mnie tak silne wrażenie, że sama postanowiłam też wstąpić do klasztoru. Wkrótce opuściłam na zawsze swój dom rodzinny i ze wspomnianą zakonnica wybrałam się do Radeczniccy.

Było to w jesieni 1904 r. Koleją dojechaliśmy do stacji kol. Rejowiec, a stąd furmanką żydowską, tzw. bałagułą, 70 km do Radeczniccy, gdzie stanęliśmy późnym wieczorem.

Nazajutrz rano, po rozmowie z Matką przełożoną, zostałam przyjęta do klasztoru jako nowicjuszka („posłusznica”)^{pp} z nadzieją, że w przyszłości, po otrzymaniu święceń zostanę zakonnica.

^{pp} Nowicjuszka („posłusznica”) – wyjaśnienie: przyp. a.

Klasztor radeczniccki¹, położony w malowniczej miejscowości na wzgórzu, składał się z ogromnego gmachu głównego, jednego dużego budynku murowanego i kilku mniejszych oficyn. Pośrodku tych zabudowań stała wspaniała cerkiew². W chwili mojego przyjazdu przeprowadzono gruntowny remont gmachu głównego.

k. 5

Przełożoną żeńskiego klasztoru pod wezwaniem św. Antoniego Pieczerskiego w Radeczniccy była Matka Afanasja³ ^{qq}. Liczyła wówczas lat około 45. Sama była wzorową zakonnicą, dla swoich podwładnych wymagającą, lecz nie nazbyt surową, przestrzegała pilnie porządku i czystości. Dla okolicznej ludności była dobrą i uczynną, a nawet przyczyniła się swoimi wpływami do uzyskania pozwolenia na wybudowanie nowego kościoła katolickiego w sąsiedniej wsi Mokrem Lipiu^{rr}.

Jej najbliższą pomocnicą była skarbniczka („kaznaczeja”) – siostra Pelagia, a od 1906 r. matka Magdalena, z domu księżniczka Maria Gorczakowa⁴ ^{ss}. Administracją wewnętrzną zajmowała się ś. Anastazja, tzw. błagoczynnaja^{tt}.

^{qq} Matka Atanazja – Atanazja (Gromeka) – biogram przyp. n.

^{rr} Prawidłowa nazwa: Mokrelipie – wieś w powiecie zamojskim położona nad rzeką Por. Początkowo należała do Dymitra z Goraja (ok. 1340–1400), który darował ją rodowi Smogorzewskich-Latyczowskich, później zmieniała wielokrotnie właścicieli. Parafia rzymskokatolicka funkcjonowała w Mokrymlipiu od 1403 r. W latach 1547–1597 kościół pełnił funkcję zboru kalwińskiego, od 1597 r. świątynia ponownie weszła we władanie Kościoła rzymskokatolickiego. Między 1907 r. a 1913 r. wybudowano nową, murowaną świątynię (na podst.: J. Niedźwiedz, *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego*, Zamość 2003, s. 325–326).

^{ss} Magdalena (Gorczakowa) – prawosławna mniszka; skarbniczka monasteru w Radeczniccy; przełożona monasteru w Turkowicach. Maria Gorczakowa urodziła się w 1865 r. w rosyjskiej rodzinie arystokratycznej. Ukończyła IV Gimnazjum w Moskwie. Wstąpiła do żeńskiego monasteru w Radeczniccy, pełniąc w nim między 1904 r. a 1907 r. funkcję skarbniczki. W 1905 r. otrzymała postrzyżyny w małą schimę z imieniem Magdalena. Latem 1907 r. mianowana przełożoną Żeńskiego Domu Zakonnego w Turkowicach. Cztery lata później Synod RCP odznaczył ją krzyżem do noszenia na piersiach. Po powołaniu w 1912 r. samodzielnego monasteru w Turkowicach została jego pierwszą przełożoną. Ewakuowana w 1915 r., razem z mniszkami z monasteru w Turkowicach, do klasztoru pw. św. Marty i Marii w Moskwie. W czerwcu 1918 r., dzięki pomocy bp. Nikodema (Krotowa; 1868–1921), przeniesiona do Kijowa. Była wówczas chora na gruźlicę. Zmarła na początku 1921 r. Na podst.: APL, ChKP, sygn.: 4416, k. 77; 326, k. 1; *Холмская Губернія 1914 г.*, s. 247; *Письма изумении Афанасии (Громек) митрополиту Евлогию (Георгиевскому)*. *Архив митрополита Евлогия (предисловие и публикация Н.Т. Энеевой)*, <http://www.irpz.ru/science/?ID=981#1> [dostęp: 22 II 2017].

^{tt} Skarbniczka, błagoczynnaja – wyjaśnienie: zob. przyp. a. Siostra Pelagia – być może mniszka Pelagia (Iwaniuk; ur. 1877); siostra Anastazja – być może mniszka Ana-

Zakonnice i nowicjuszek było wszystkich razem około 60. Pochodziły one przeważnie z gub. lubelskiej, siedleckiej i grodzieńskiej, ale były też i z najrozmaitszych stron cesarstwa rosyjskiego. Najwięcej było ze sfer włościańskich i mieszczańskich. Przy przyjęciu do klasztoru cenzusu nie wymagano żadnego.

Tylko Matka przełożona miała dla siebie osobną celę i gabinet. Skarbniczka i „błagoczynna” mieszkały razem, wszystkie inne zakonnice i siostry mieściły się po 3, 4

k. 6

lub 5 w jednej celi.

Wierzchnie ubranie nasze składało się z czarnej sukni zakonnej i czarnej sukni na głowę. Tylko w czasie pracy nakładałyśmy chustki białe. Zakonnice mające już święcenia nosiły na głowie t. zw. „kłobuki”, lub „kamiławki”^{uu} z długim czarnym, wełnianym, welonem. Matka przełożona miała na piersi duży złoty krzyż na złotym łańcuchu.

O godz. 4 ½ rano budził nas dzwonek. Ubrawszy się szybko udawałyśmy się na modlitwę poranną do cerkiewki klasztornej mieszczącej się na parterze gmachu głównego. Modlitwa trwała do godz. 6 ½. Bezpośrednio potem było nabożeństwo, odprawiane przez naszego księdza – batuszkę – w zimie w tejże cerkiewce, a w lecie w cerkwi dużej, lecz na nabożeństwie pozostawały tylko zakonnice, siostry zaś musiały zajmować się sprząaniem cel.

Około 7-ej było śniadanie, składające się z jakiejś zupy, herbaty i chleba. Po śniadaniu każda z nas udawała się do wyznaczonej sobie pracy.

Około godz. 12-ej dzwonek zwoływał nas na skromny obiad z 2 dań. Po obiedzie do godz. 2-ej byłyśmy wolne – mogłyśmy iść na spacer – ale tylko w obrębie klasztoru – lub zajmować się kto czym chciał. O godz. 2-ej znów szłyśmy do pracy. O 4-ej dawano nam podwieczorek (herbata z chlebem), potem pracowałyśmy do 7-ej.

k. 7

O godz. 7-ej dzwoniono na kolację (zupa, herbata, chleb), poczym do godz. 9-ej odbywała się wspólna modlitwa.

O godz. 10-ej musiałyśmy być już w łózkach; gaszono wszystkie światła.

Jedzenie nasze było bardzo proste, skromne, ale dostateczne. Mięso było z potraw całkowicie wykluczone; dostawały je tylko wyjątkowo

stazja (Trojczuk; ur. 1884) lub mniszka Anastazja (Mager; ur. 1878) [zob. spis mniszek w Radechnicy z 1913 r.: APL, KGCh, sygn. 348, k. 141–143]. Osoby wymagające dalszych ustaleń.

^{uu} Kamiławka; kłobuk – wyjaśnienie: zob. przyp. a.

siostry wątle i słabowite. Dwa razy w tygodniu dostawałyśmy śledzie, a w święta ryby. Przed wielkimi świętami miałyśmy dni suche – o chlebie i wodzie.

W czasie obiadu jedna z nas po kolei czytała głośno wyjątki z żywotów świętych.

Poza tym w ciągu dnia żadnych modłów nie było, tylko od godz. 7-ej rano do 7 wieczór jedna z zakonnice lub sióstr, zmieniając się co godzinę, odczytywała w cerkiewce klasztornej psalmy. Spowiedź zakonnice odbywała się raz na miesiąc, siostry raz na trzy miesiące.

Nowicjat sióstr zakonnych trwał zwykle 5 – 6 lat, po czym następowało pierwsze wyświęcenie przy przepisanej ceremoniale w obecności archimandryty^{vv}. Po dalszych kilku latach dokonywano drugiego wyświęcenia czyli postrzyżyn. Towarzyszyły im uroczystości na znacznie większą skalę. Zawsze przyjeżdżał sam biskup Eulogiusz z Chełma. Wyświęcaną zakonnice z celi Matki przełożonej prowadziły do cerkwi aż do głównego ołtarza wszystkie

k. 8

zakonnice i siostry ze świecami w rękach. Tu przy odpowiednich modłach i śpiewach chóralnych nożycami wycinał we włosach nad czołem znak krzyża, po czym podawał poszczególne części ubrania zakonnego, które otaczające zakonnice zaraz wkładały na wyświęcaną.

Po dokonanych postrzyżynach nowa zakonnica w ciągu tygodnia pozostawała w cerkwi, spędzając cały czas na modlitwie. Umieszczano ją na chórze, gdzie spała na sienniku na podłodze i dokąd przynoszono jej pożywienie.

Takie wielkie uroczystości odbywały się raz do roku^{ww}. Po biskupa Eulogiusza wysyłano do Krasnegostawu karetę klasztorną. Pamiętam, że zawsze wspaniale ubrany był furman i miał na sobie błękitną, jedwabną, koszulę, czarny aksamitny kaftan bez rękawów i błękitny pas, a na głowie czapkę czarną z pawim piórem. Kareta była ozdobiona wiankiem z róż. Przed klasztorem ustawiano bramę tryumfalną z napisem „Błagosłowien griadaj wo imia Gospodnie”⁵, a w chwili przyjazdu biskupa biły wszystkie dzwony. Towarzyszyło mu zawsze 3-ch księży, naczelnik ziemskiej straży i kilku strażników. Przy schodach prowadzących do cerkwi oczekiwali Go wszystkie zakonnice, uczennice zakładów naukowych radecznickich i okoliczni duchowni prawosławni. Matka przełożona podawała mu chleb i sól, zaś wszystkich błogosławiła.

^{vv} Archimandryta – wyjaśnienie: zob. przypis a.

^{ww} Zob. przyp. s.

Zjeżdżało się wówczas z całej okolicy około 40 księży prawosławnych i wszystkich gości podejmowano

k. 9

bardzo wystawnie, kucharkę sprowadzano na ten czas z Zamościa. Jedzenie było obfite, dużo potraw mięsnych i owoców. Z napojów podawano tylko kwas w dowolnej ilości i trochę wina. Wódki na stole nie było. Oprócz biskupa, księży i kilku ważniejszych gości świeckich do stołu zasiadały tylko Matka przełożona i m. Magdalena.

Po dwudniowym pobycie biskup odjeżdżał, równie uroczyste żegnany.

Dla posług duchownych przy klasztorze było 2 księży, diakon i „psalomszczyk”^{xx}. Mieszkali oni w obrębie wsi tuż przy klasztorze.

Raz do roku, w czerwcu, odbywał się duży odpust, na który ściągano z różnych stron parę tysięcy wiernych. Od czasu do czasu bywał u nas i gubernator lubelski.

Z obywatelami ziemskimi, dzierżawcami licznych folwarków ordynackich, jak i księżmi katolickimi klasztor nie utrzymywał żadnych stosunków. Kilka razy przyjeżdżał tylko ks. Zbieć z Mokrego Lipia^{yy} i jeszcze jacyś księża w sprawach związanych z budową nowego kościoła i dla spowiadania chorych katolików leczonych w naszym szpitalu.

Życie klasztorne było ciche i spokojne. Dla mnie ułożyło się wyjątkowo pomyślnie, bo po pierwszych dwóch miesiącach pracy w pralni zostałam wyznaczona do specjalnych posług przy osobie Matki przełożonej, jako t. zw. „kielejnica”^{zz}. Obowiązki spełniałam przez całe dwa lata i to dało mi możliwość dokładnego poznania życia klasztoru, jak i pełnej

k. 10

poświęcenia pracy i działalności naszej Matki przełożonej.

Po 2 latach przydzielono mnie do malowania obrazów świętych, ale że w tym kierunku nie miałam najmniejszych zdolności, więc po paru tygodniach oddano mnie na praktykę pielęgniarstwa do szpitala klasztornego, w którym przebywałam aż do r. 1911.

Wszystkie zakonnice i nowicjuszkki musiały być stale zajęte jakąś pracą. A ponieważ w klasztorze było dużo rozmaitych warsztatów, więc tej nigdy nie brakowało.

Bodajże najważniejszą było malowanie obrazów świętych. Zajętych było tą robotą zwykle około 6 najzdolniejszych zakonnice i siostr. Malo-

^{xx} Psalomszczyk (ros.) – psalmista; diak.

^{yy} Ks. Stanisław Zbieć – proboszcz rzymskokatolickiej parafii w Mokrymlipiu (zob. przyp. rr; *Холмская Губернія 1914 г.*, s. 245).

^{zz} Kielejnica – wyjaśnienie: zob. przyp. a.

wały one farbami olejnymi pod kierunkiem artysty-malarza sprowadzonego z Moskwy. Niestety, nie pamiętam jego nazwiska. Niektóre jego obrazy zostały w Radecznicy, ale głównie rozsyłano je do różnych cerkwi, m.in. wszystkie obrazy w nowowypbudowanej cerkwi w Topólczy^{aaa} pochodziły z naszej pracowni.

Bardzo też ważnym był warsztat złocenia i ozdabiania ram i desek, na których czasem malowano ikony. Pracowało tu kilka zakonnic również pod kierunkiem specjalisty z Moskwy.

Poza tym była pracownia, w której wyszywano złotem, srebrem i jedwabiem piękne ornaty cerkiewne.

Były też warsztaty: tkacki, krawiecki, szewski, pończosznicy i introligatorski. Zaspokajały one potrzeby naszego klasztoru.

Prócz tego klasztor radecznicki utrzymywał

k. 11

mały szpital na 15 łóżek. Mieścił się on w drewnianym budynku obok cerkwi przy drodze dojazdowej. Chorych leczyły same zakonnice – tylko w razie poważniejszych wypadków przyjeżdżał z Turobina^{bbb} dr. Gabczewski^c. Od 1910 r. dojeżdżał już stale raz na tydzień dr. Bogucki ze Szczepieszyna.

Na razie szpital ten obsługiwał tylko klasztor i zakłady istniejące przy nim. W r. 1909 spalił się on doszczętnie i na jego miejscu wystawiono

^{aaa} Topólcza – wieś położona nad rzeką Wieprz w powiecie zamojskim. Wzmiankowana w 1389 r. jako własność Dymitra z Goraja. W 1533 r. istniała tu parafia prawosławna. W okresie greckokatolickim w Topólczy wybudowano cerkiew pw. Narodzenia Bogurodzicy (1759). Nową cerkiew wzniesiono w 1913 r. dzięki dotacji Klaudiusza Paschałowa (1843–1924). Przejęta przez Kościół rzymskokatolicki. 5 kwietnia 1919 r. bp lubelski Marian Leon Fulman (1864–1945) erygował samodzielną parafię i rekonyliował cerkiew. Więcej o dziejach wsi zob.: J. Niedźwiedź, *op. cit.*, s. 539. Szerzej o budowie kościoła i dziejach parafii rzymskokatolickiej zob.: J. Poznański, *Historia parafii rzymskokatolickiej w Topólczy (lata 1919–2005)*, Zwierzyniec 2009.

^{bbb} Turobin – wieś w powiecie zamojskim nad rzeką Por. W 1389 r. król Władysław II Jagiełło nadał ją Dymitrowi z Goraja, a 10 lat później otrzymała prawo magdeburskie, systematycznie poszerzane przez władców polskich. W 1578 r. wzniesiono ratusz. W 1430 r. w Turobinie wybudowano kościół pw. Wszystkich Świętych i Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Od początku XVI w. w mieście zaczęli się osiedlać Żydzi. Między 1581 r. a 1596 r. funkcjonował tu zbór ariański, rekonyliowany na kościół św. Dominika. Pierwsze informacje o cerkwi prawosławnej pochodzą z 1510 r. Turobin w XVII w. padał ofiarą klęsk elementarnych. W 1869 r. administracja rosyjska odebrała mu prawa miejskie. W końcu XIX w. funkcjonowały tu: synagoga, cerkiew i kościół, urząd gminy, apteka, szkoła początkowa. W 1883 r. liczył 3949 mieszkańców, z czego 1548 Żydów (szerzej o mieście zob.: J. Niedźwiedź, *op. cit.*, s. 546–548).

nowy budynek murowany⁷. Tu już można było pomieścić do 30 chorych, wobec czego zaczęto przyjmować i chorych włościan z okolicznych wsi. Nie przyjmowano jednak kobiet rodzących i chorych na choroby zakaźne. Opłata dzienna wynosiła 30 kop. [kopiejek – przyp. S.D.], biednych leczono bezpłatnie. Przy szpitalu było ambulatorium dla chorych przychodzących, którzy płacili ile kto mógł – najczęściej po kilka kopiejek, przy czym nie raz dostawali oni nawet lekarstwa takie jak olejek rycynowy, krople miętowe, gliceryna, wazelina itp. Wykonywano też drobne zabiegi – jak przecięcia wrzodów, ropniaków i robiono dużo opatrunków przy rozmaitego rodzaju ranach i skaleczeniach. W ambulatorium obsługiwały wyłącznie same zakonnice i siostry. Służby nie było żadnej.

Za mego pobytu w klasztorze 2 razy w letniej porze odbywały się w szpitalu 3-miesięczne kursy pielęgniarstwa. Pierwszy kurs prowadziła studentka V roku medycyny z Petersburga, Anastazja Dmitriewna, drugi kurs – jakiś lekarz, który przyjechał z głębi Rosji. Słuchaczek na obydwu kursach było

k. 12

zaledwie po 5, wszystkie spośród zakonnice i siostry. Ja byłam na jednym i na drugim. Na zakończenie kursów odbywały się egzamina, po czym wydawano nam odpowiednie zaświadczenia,

Oprócz wspomnianych pracowni ściśle klasztornych, były jeszcze zakłady naukowe i ochronka. Świeckie które pozostawały tylko pod zarządem władz klasztornych.

Tu należy wymienić przede wszystkim seminarium nauczycielskie, które oficjalnie nazywało się „Radecznicza cerkiewno-nauczycielska szkoła”^{8ccc}. Pełny kurs w tej szkole trwał 9 lat: pierwsze 4 klasy co do programu były podobne do szkół powszechnych. Uczennic było w tych klasach wszystkich razem około 60. Potem następował 3-letni okres nauk o programie gimnazjalnym, wreszcie 2 lata nauki ze specjalnym uwzględnieniem przedmiotów pedagogicznych.

Z każdym rokiem liczba uczennic się zmniejszała, tak, że w ostatniej klasie było ich zwykle po 7–9, nie więcej.

W szkole tej oprócz zakonnice uczyły też i nauczycielki świeckie^{ddd}.

^{ccc} Zob. przyp. p.

^{ddd} W Dwuklasowej Szkole Żeńskiej w roku szkolnym 1913/1914 zajęcia prowadziła księżka: Piotr Antonowicz (proboszcz parafii prawosławnej przy monasterze) i Michał Sawczuk (kapelan monasteru w Radeczniczy) oraz nauczycielki: Elżbieta Dawidiuk, Helena Gałowska, Katarzyna Wróblewska, Maria Bekarewicz, Maria Kiczigina-Koszarowa, Serafima Sergijewa, Eugenia Bondarewska, Natalia Renda, Olga Balicka. Na podst.: *Холмская Губернія 1914 г.*, s. 243–244.

Uczennice pochodziły głównie z gub. lubelskiej i sąsiednich, tylko kilka było z Rosji. Mieszkały one w internacie⁹, opłacając rocznie za naukę i utrzymanie rb. [rubli – przyp. S.D.] 50. Tylko w pierwszym roku opłata wynosiła rb. 60. Biedne uczennice zwalniano całkowicie od opłaty. Parę razy do roku przyjeżdżał na inspekcję ks. Budziłowicz z Chełma^{eee}. Po ukończeniu tej szkoły uczennice otrzymywały dyplom, który,

k. 13
dawał im prawo nauczania w cerkiewno-parafialnych szkołach¹⁰.

Pod zarządem zakonnym pozostawała też ochronka dla sierot, w której bywało zwykle od 20 do 30 dziewczynek.

W ostatnich latach mojego pobytu w Radecznicy została jeszcze założona szkoła ogrodnicza dla dziewcząt z kursem 4-letnim. Uczennic bywało od 15 do 20.

Życie w klasztorze upływało mi spokojnie i przyjemnie. Nigdy nie żałowałam, że tu przyjechałam i do świeckiego życia nie tęskniłam. Praca pielęgniarki w szpitalu bardzo mi odpowiadała i oddawałam się jej z prawdziwym zamiłowaniem.

II. W szpitalu w Szczebrzeszynie

Na wiosnę 1911 r. Matka przełożona wydelegowała mnie i drugą pielęgniarkę, siostrę Eudokię^{fff}, do Szpitala św. Katarzyny w Szczebrzeszynie dla pełnienia służby pielęgniarskiej do naszego przybycia pracowały tu siostry rosyjskiego Czerwonego Krzyża z Warszawy. Pozostała z nich siostra Nadzieja Kiryłowa^{ggg}, w charakterze intendentki szpitala.

^{eee} Ks. Aleksander Budziłowicz (1845 – po 1914) – wikariusz parafii pw. Narodzenia Bogurodzicy w Chełmie, wizytator diecezjalny szkół cerkiewnych w eparchii chełmskiej, poseł z ramienia ludności prawosławnej guberni chełmskiej w IV Dumie Państwowej. Pełna biografia zob.: S. Dmitruk, *Ks. Aleksander Budziłowicz (1845 – po 1914). Prawosławny duchowny z Grodzieńszczyzny w diecezji chełmskiej*, w: *Białorusini – historia i kultura. Sesja naukowa. Szreniawa 25–26 czerwca 2010*, red. J. Jurkiewicz, Szreniawa 2010, s. 127–136.

^{fff} Siostra Eudoksja (dopuszczalna forma w języku polskim: Eudokia), siostra Barbara [wyjechała jesienią 1918 r. ze Szczebrzeszyna; zob.: dalej] – siostry lub mniszki z Radecznicy skierowane do posługi w szpitalu w Szczebrzeszynie. Siostry być może nie były etatowymi pracownikami szpitala, gdyż nie występują w dokumentacji szpitalnej za okres 1911–1915. Osoby trudne w identyfikacji, ponieważ w 1913 r. w Radecznicy przebywało kilka sióstr o imionach Eudoksja i Barbara (zob.: APL, KGCh, sygn. 348, k. 141–143). Były to mniszki Eudokie: Kaczur (wiek 34 lata), Saliagoń (34 lata), Dawidow (33 lata); nowicjuszki Eudoksje: Gać (31 lat), Karpowicz (27 lat), Gackiewicz (36 lat), mniszka Barbara (Wawreniuk, 32 lata), nowicjuszki Barbary: Łukaszewicz (25 lat), Pończocha (20 lat) i Grigoriowa (16 lat).

^{ggg} Nadzieja Kiryłowa – Rosjanka; siostra miłosierdzia; funkcję intendentki w szpitalu

Kuratorem szpitala był ks. Tymoteusz Tracz^{11 hhh}, proboszcz parafii prawosławnej w Szczebrzeszynie. Ja go już nie znałam, gdyż zmarł on w r. 1909. Po jego śmierci kuratorką szpitala została Matka przełożona przez to miała wpływ na obsadzanie stanowisk pielęgniarek.

Dyrektorem szpitala był dr. Bolesław

k. 14

Bogucki^{12 iii}, którego poznałam w czasie mej pracy w szpitalu w Radecznicy. Był on powszechnie ogromnie lubiany i odznaczał się rzadką dobrocią w stosunku do chorych i służby. Felczerem i równocześnie sekretarzem był Leonid Tałandaⁱⁱⁱ. Przy chorych byliśmy tylko my we dwie z ś. Eudoksją.

lu objęła 15 stycznia 1891 r. i pełniła ją do śmierci w 1917 r. Na podst.: APL, SzKŚz, sygn.: 192 (cała); 346 (cała); 358 (cała); 369 (cała); 382 (cała); BKUL, ZZK, rkps 828, k. 13; *Холмская Губернія 1914 г.*, s. 247.

^{hhh} Ks. Tymoteusz Tracz – ksiądz prawosławny. Urodził się 19 marca 1847 r. w galicyjskim powiecie gródeckim (Austro-Węgry). Absolwent Gimnazjum Klasycznego we Lwowie (1873) i Seminarium Duchownego w Chełmie (1875). Wyświęcony na diakona i prezbitera (1876) przez prawosławnego bp. lubelskiego Marcelego (Popiela). Między 1876 r. a 1878 r. proboszcz parafii prawosławnej w Świdnikach (dekanat zamojski), a od 27 sierpnia 1878 r. – proboszcz parafii pw. Zaśnięcia Bogurodzicy w Szczebrzeszynie. Od 11 grudnia 1880 r. opiekun (kurator) Szpitala św. Katarzyny w Szczebrzeszynie. W latach 1905–1907 w prawosławnej parafii szczebrzeszyńskiej konwertowało na rzymski katolicyzm 1314 osób z 1754 wiernych. Było to skutkiem ukazu tolerancyjnego z 1905 r. Na podstawie przedstawionych danych można stwierdzić, że w przyp. 11 niniejszego tekstu Z. Klukowski błędnie ocenia skalę konwersji w szczebrzeszyńskiej parafii prawosławnej. W opinii Andrzeja Szabaciuka i Jurija Fedoryka ks. T. Tracz był jednym z najlepszych kaznodziej prawosławnych w Królestwie Polskim posługującym się językiem ukraińskim oraz należał do tzw. frakcji „Galician” wśród duchowieństwa diecezji chełmsko-warszawskiej. Zmarł w 1909 r. Na uwagę zasługuje negatywna opinia Z. Klukowskiego, mająca potwierdzenie w postępowaniu ks. Tracza wobec Leonida Tałandy (zob. przyp. jji). Opracowanie biogramu oraz ocena postaci wymaga dalszej kwerendy archiwalnej i bibliotecznej. Na podst.: APL, KV, sygn. 1039, k. 18v–19v; A. Szabaciuk, *„Rosyjski Ulster”. Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863–1915*, Lublin 2013, s. 82, przyp. 52, s. 136; Ю. Федорик, *op. cit.*, s. 83, s. 309, przyp. 256.

ⁱⁱⁱ Biogram zob. przyp. dd.

^{jjj} Leonid Tałanda – felczer i sekretarz Szpitala św. Katarzyny w Szczebrzeszynie. Urodził się 7 grudnia 1865 r. Ukończył Kurs Felczerów przy Miejskim Szpitalu Wojennym w Petersburgu (1889). Praktykował jako felczer w 147. Samarskim Pułku Piechoty (lata 1890–1891) w Petersburgu oraz w Szpitalu św. Katarzyny w Szczebrzeszynie (lata 1892–1893). Według Z. Klukowskiego uległ namowom ks. T. Tracza i konwertował z rzymskiego katolicyzmu na prawosławie. Umożliwiło mu to 5 października 1893 r. podjęcie pracy w Szpitalu św. Katarzyny na stanowisku felczera, a później intendenta. Po zakończeniu I wojny światowej chciał powrócić do Kościoła rzymskokatolickiego. Powtórnej konwersji odmówił proboszcz parafii rzymskokatolickiej pw. św. bp. Mikołaja w Szczebrzeszynie ks. Andrzej Wadowski (1870–1931). Po 1918 r. L. Tałandę usunięto z obsady personalnej szpi-

Roboty miałyśmy bardzo dużo, zwłaszcza, że przy szpitalu istniało ambulatorium dla chorych przychodzących i to zupełnie bezpłatnie.

Opłata dzienna w szpitalu wynosiła 40 kop. bez względu na rodzaj choroby. Szpital był dobrze we wszystko zaopatrzony i większych braków nie odczuwał. Wszystkich chorych leczył sam dr. Bogucki, czasem tylko do większych operacji przyjeżdżał ze Zwierzyńca dr. Moniuszko^{kkk}. Oprócz normalnego szpitala powszechnego w gmachu głównym, w sąsiedniej oficynie istniała filia oddziału psychiatrycznego Szpitala Jana Bożego w Lublinie. Były tu tylko umysłowo chore kobiety, w liczbie od 20 do 30. Dozorowanie ich również należało do moich obowiązków.

W r. 1914 przed samym wybuchem Wielkiej Wojny pojechałam wraz z ś. Eudoksją do Radecznicy na rekolekcje. W krótkim czasie w naszej okolicy zjawił się oddział wojska austriackiego i nie mogłyśmy już wrócić do Szczebrzeszyna. Razem z Matką przełożoną i wszystkimi zakonniceami pojechałyśmy najpierw do Krasnegostawu, gdzie siedziałyśmy cały dzień, a potem do Chełma^{lll}. Stąd zakonnice wyjechały po pewnym czasie w głąb Rosji, ja zaś z polecenia Matki przełożonej, wraz z drugą pielęgniarką ś. Barbarą^{mmm}, zostałam w Chełmie i zaczęłam pracować w szpitalu wojskowym. Gdy tylko cofnęły się wojska austriackie, we wrześniu powróciłam do Szczebrzeszyna. Przyjechała tu ze mną ś. Barbara. W szpitalu zastałam bardzo dużo rannych żołnierzy austriackich, a przy nich tylko 2 austriackich sanitariuszy.

k. 15

Po wyjeździe Austriaków praca w szpitalu szła zwykłym swym trybem aż do lata 1915 r., czyli do chwili wkroczenia wojsk niemieckich. Wkrótce po objęciu rządów w miasteczku przez Niemców, zjawiło się w szpitalu kilku lekarzy niemieckich, którzy dokładnie i szczerogłowo

tala. Podczas okupacji niemieckiej w sierpniu 1942 r. rodzinę Taładów wywieziono do Biłgoraja. L. Taładę osadzono w więzieniu w Lublinie, gdzie zmarł 20 stycznia 1943 r. Biogram na podst.: APL, SzKSz, sygn.: 346 (cała); 358 (cała); 369 (cała); 382 (cała); APL, Zamojska Rada Powiatowa Dobroczyńności Publicznej (1843–1913), sygn. 52, k. 7, 18–24, 28–33, 46–47; *Холмская Губернія 1914 г.*, s. 247; Z. Klukowski, *Zamojszczyzna*, t. 1, s. 27; *Dzieje gminy Szczebrzeszyn*, s. 101.

^{kkk} Edward Moniuszko – chirurg w Zamościu; operował pacjentów w Szpitalu św. Katarzyny w Szczebrzeszynie. Na podst.: *Холмская Губернія 1914 г.*, s. 247.

^{lll} Raport bp. chełmskiego Anastazego (Gribanowskiego; 1873–1965) z działalności monasterów diecezji chełmskiej w początkowych tygodniach I wojny światowej zob.: APL, Chełmskie Bractwo Prawosławne (1879–1914), sygn. 30, k. 573–574; M. Корнилович, *Біженська трагедія Холмщини і Підляшшя, „Україна. Науковий Двохмісячник Українознавства” 1927, 3, s. 116–117.*

^{mmm} Siostra Barbara – zob.: przyp. fff.

oglądali cały szpital. Po paru dniach przywieziono nam do szpitala większą partię – około 80 – rannych żołnierzy rosyjskich.

Felczer Tałanda wyjechał wraz z ustępującym wojskiem rosyjskim i w szpitalu przy rannych i chorych pracowałyśmy tylko we dwie z ś. Barbarą. Byłyśmy w tym ciężkim okresie zajęte od 5-ej rano do północy, tembardziej, że do pomocy miałyśmy tylko 2 sanitariuszy wojskowych i jedną posługiwaczkę. Codziennie odbywały się operacje chirurgiczne na rannych wykonywane przez dra Boguckiego i 2-ch lekarzy niemieckich, którzy przychodzili tylko do operowania. Lecz jeden z nich nazwiskiem Karl Drajer, codziennie o godzinie 7 rano zjawiał się w szpitalu ze szpicrutą w rękę i sprawdzał porządki w salach chorych i na całym terenie szpitala.

Raz jeden, zauważywszy na sali jakiś nieporządek przy nieprzytomnych rannych, pogroził mi szpicrutą, lecz po moim wyjaśnieniu, przez tłumacza, że mamy za mało służby, przyznał nam zaraz jeszcze 2 sanitariuszy.

W tym czasie szpital był zaopatrywany przez władze niemieckie. Z ludności cywilnej gorliwie opiekowała się rannymi doktorowa Bogucka, przynosząc im książki,

k. 16

papiery itp.

Niemiecka gospodarka trwała do jesieni 1915 r., po czym przejęły ją władze austriackie. Zabrano ze szpitala od razu wszystkich żołnierzy rosyjskich i znów praca szpitalna potoczyła się normalnym trybem, przy czym środki na utrzymanie szpitala i artykuły żywnościowe otrzymywaliśmy z t. zw. Kreiskommando w Zamościu^{nmn}.

Dnia 4 lutego 1915 r. dr. Bogucki, opłakiwany przez wszystkich, opuścił Szczebrzeszyn, przenosząc się do Zamościa na stanowisko dyrektora tamtejszego szpitala.

Na jego miejsce przyjechał do Szczebrzeszyna, w charakterze lekarza okręgowego, dr. Mieczysław Czarnecki¹³, który 5 lutego objął szpital. Był to młody, energiczny i bardzo przystojny lekarz, cieszący się ogromnym powodzeniem kobiet. Współpraca z nim pozostawiła u mnie jak najlepsze wspomnienia. Chorych mieliśmy głównie spośród ludności cywil-

^{nmn} C. i K. Komenda Powiatowa w Zamościu – austro-węgierska okupacyjna jednostka administracyjno-wojskowa podlegająca c. i k. Naczelnej Komendzie Armii. Na jej czele stał komendant powiatu w randze starszego oficera sztabowego. Komenda Powiatowa skupiała władzę wojskową, administracyjną i gospodarczą. Granice administracyjne komend odpowiadały rosyjskim powiatom sprzed wybuchu I wojny światowej. Na podst.: J. Lewandowski, *Okupacja austriacka w Królestwie Polskim (1914–1918)*, „Dzieje Najnowsze” 1998, 30, s. 31.

nej, czasem tylko przysyłano nam chorych żołnierzy z domu ozdrowieńców, znajdującego się w Szczepieszynie w dawnych koszarach kozackich¹⁴ lub też chorych żołnierzy austriackich.

W drugiej połowie 1916 r. zaczęła się epidemia tyfusu plamistego i liczba chorych w szpitalu znacznie się zwiększyła.

Komisarzem m. Szczepieszyna z ramienia władz austriackich był wówczas niejaki Zapała,

k. 17

który służbowo często odwiedzał szpital¹⁵.

Dnia 30 grudnia 1916 r. z wielkim żalem żegnaliśmy wyjeżdżającego ze Szczepieszyna dra Czarneckiego.

Szpital nasz pozostał wówczas bez stałej opieki lekarskiej. Dojeżdżał tylko dr Machala, rodem Czech, lekarz powiatowy, z Zamościa, a czasem lekarz z prowizorycznego szpitala epidemicznego z Radecknicy. A epidemia tyfusu coraz to się wzmacniała. Wobec tego władze austriackie przysłały z Lublina kolumnę dezynfekcyjną ze stud. med. Morozem na czele. W ciągu 10 dni kolumna ta pracowała intensywnie. Przeprowadziła ona gruntowną dezynfekcję całego szpitala i wszystkich domów w mieście gdzie byli chorzy. Przy tym w łazienkach szpitalnych kąpano przymusowo mieszkańców tych domów, co wprowadzało nie małe zamieszanie w normalnej pracy szpitalnej. Dr. Moroz mieszkał w szpitalu i przez czas swego pobytu pełnił obowiązki lekarza szpitalnego przy chorych.

Wkrótce po wyjeździe kolumny dezynfekcyjnej – w końcu lutego 1917 r., i ja zachorowałam na tyfus plamisty. Gdy już nie było wątpliwości co do charakteru choroby, dano o tym znać do władz w Zamościu. Natychmiast przyjechał lekarz powiatowy dr. Machala wraz z medykiem, Czechem, i siostrą również Czeszką ze szpitala epidemiologicznego w Zamościu. Medyka pozostawiono na moje miejsce w szpitalu w Szczepieszynie, mnie zaś karetką Czerwonego Krzyża odwieziono do Szpitala Epidemiologicznego do Zamościa.

Szpital ten mieścił się w budynkach po rosyjskim monopolu wódczanym¹⁶. Wszyscy lekarze

k. 18

byli z wojska austriackiego, a służba składała się głównie z jeńców rosyjskich. Sióstr było 7: 4 Niemki, 1 Czeszka i 2 Polki. Opiekę w szpitalu miałam nadzwyczaj staranną. Leczył mnie jeden z lekarzy wojskowych. Parę razy odwiedzał dr. Bogucki. Chorowałam bardzo ciężko, długi czas byłam nieprzytomna. Wypisałam się ze szpitala dn. 20 marca i powróciłam do Szczepieszyna, lecz jeszcze w ciągu tygodnia byłam niezdolna do pracy.

W czasie mojej choroby zaszły w szpitalu duże zmiany. Umarła intendentka śp. Kiryłowa i przybył nowy lekarz dr Aleksander Gwaraszwili^{17 000}. Niestety był on tutaj zaledwie kilka tygodni – zaraziwszy się tyfusem plamistym, przewieziony do Szpitala epidem. w Zamościu, zmarł nagle już w okresie rekonwalescencji.

I znów cały ciężar opieki nad chorymi spadł na mnie i na moją pomocnicę ś. Barbarę. Z Zamościa dojeżdżał 2 razy w tygodniu dr. Machala albo lekarz wojskowy ze szpitala epidemiologicznego.

Tak było do maja 1917 r. Wreszcie przesłano nam do szpitala dra Józefa Agaszteina^{PPP}, lekarza cywilnego, specjalistę chorób wewnętrznych, który przede wszystkim starannie unikał wszelkich zabiegów chirurgicznych. Za czasów jego kierownictwa chorych w szpitalu było na ogół mało. Czasem z domu ozdrowieńców przychodził dr. Ruff.

W jesieni 1918 r. przybył do Szczepieszyna z Krasnegostawu, zaangażowany przez Ordynację Zamojską, dr. Jan Stefanowicz, który w krótkim czasie przejął od dra Agasztejna i kierownictwo szpitala.

k. 19

Nowy dyrektor Szpitala był zamiłowanym chirurgiem, usposobienia bardzo gwałtownego, lecz szybko opanowujący się, o szerokim geście. U chorych cieszył się wręcz wyjątkowym zaufaniem, miał olbrzymią praktykę, której nie mógł podolać, pracując od rana do nocy, zwłaszcza, że epidemia tyfusu plamistego zaczęła się szerzyć naokoło w zastraszający sposób i szpital nasz był przepełniony. Liczba chorych dochodziła nieraz do 100.

Praca w szpitalu w tym czasie była niezwykle ciężka. Z pielęgniarek byłam tylko ja jedna, bo ś. Barbara wyjechała ze Szczepieszyna jeszcze przy drze Agasztejnem, potem za pomocnicę miałam jedną zdolniejszą posługaczkę, którą nauczyłam mierzyć temperaturę, liczyć tętno, a nawet robić zastrzyki podskórne^{qqq}. W Szpitalu brakowało już bielizny i pościeli. Chorzy przywozili ze sobą pościel z domu, przykrywali się kożuchami. Dzieci leżały na jednym łóżku po dwoje, a czasem nawet po troje. Były też duże trudności z aprowizacją. Lecz przyszły tu z pomocą okoliczne dwory, przysyłając kartofle, zboże i słomę, a cukrownia „Klemensów” ofia-

⁰⁰⁰ Aleksander Gwaraszwili – lekarz szpitala w Szczepieszynie – zob.: APL, SzKSz, sygn. 444, k. 28.

^{PPP} Józef Agasztein – lekarz szpitala w Szczepieszynie – zob.: APL, SzKSz, sygn. 444, k. 28.

^{qqq} Najprawdopodobniej w październiku 1918 r. sytuacja personalna zmieniła się, ponieważ na liście płac z 31 października 1918 r. figurują 3 osoby będące posługaczkami – Katarzyna Mróz, Tekla Gmyk i Jagna Flak – zob.: APL, SzKSz, sygn. 444, k. 28.

rowała cukier i worków na sienniki. Przyczynił się do tego w znacznym stopniu nowy intendent szpitala Kazimierz Dunin – Żuchowski¹⁸, sam pochodzący ze znanej zamożnej rodziny ziemiańskiej.

Praca dla personelu i służby była ponad nasze siły i doprowadziła do katastrofy. W pierwszych dniach października 1919 r. zachorował na tyfus plamisty dr Stefanowicz¹⁹ i po 8 dniach choroby zakończył k. 20

życie, pomimo wysiłków i starań licznych kolegów lekarzy z Zamościa, Zwierzyńca i Żółkiewki.

Już w czasie choroby dra Stefanowicza przyjechał z Zamościa lekarz samorządowy dr. Solecki, obejmując czasowo kierownictwo szpitala, w którym liczba chorych z chwilą gdy zabrakło dra Stefanowicza od razu wybitnie się zmniejszyła.

Dnia 20 października 1919 r. przybył do Szczebrzeszyna nowy dyrektor szpitala dr. Zygmunt Klukowski¹⁹⁹.

Zofia Klimczuk

¹ Dawny i obecny Klasztor O. O. Bernardynów.

² „W 1869 r. zamknięto kościół i zamieniono go na cerkiew, naprzód unicką, potem prawosławną. W 1886 r. założono tu klasztor prawosławny celem przeciwdziałania propagandzie katolickiej”, „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego”, t. 9, Warszawa 1888, s. 379.

³ Świeckie imię: Eugenia Gromeko; była ona córką siedleckiego gubernatora. Wykształcenie otrzymała w słynnym Smolnym Instytucie w Petersburgu.

⁴ Znana rosyjska arystokratyczna rodzina. M. Magdalena była potem przełożoną klasztoru żeńskiego w Turkowicach.

⁵ „Błogosławiony który idzie w imię Pańskie”.

⁶ Był później naczelnym lekarzem miejskim w Lublinie; obecnie na emeryturze.

⁷ Obecnie mieści się w nim kolegium O. O. Bernardynów.

⁸ „Radecznicka cerkowno-uczcielska szkoła”.

⁹ Szkoła ta internat mieściły się w dużym budynku murowanym, gdzie dzisiaj jest kolegium serafickie O. O. Bernardynów.

¹⁰ Ustęp o szkole nauczycielskiej został uzupełniony na podstawie wspomnień b. uczennicy p. Marii Chędogi, zamieszkałej w Siedliskach pod Zamościem.

¹¹ B. ksiądz unicki, rodem z Galicji. Była to osobistość nie powszednia, znana dobrze na całej Lubelszczyźnie. W życiu tutejszym odegrał ogromną rolę, jako wyjątkowo gorliwy rusyfikatory i polakożerca. Miał bardzo duże wpływy, utrzymywał bowiem stosunki nawet z dworem cesarskim w Petersburgu, był jednym z inicjatorów oderwania Chełmszczyzny i prawą ręką biskupa chełmskiego Eulogiusza w jego działalności. Ze

¹⁹⁹ Datę przyjazdu potwierdza Klukowski – Z. Klukowski, *Zamojszczyzna*, t. 1, s. 12.

- względu na posiadane wpływy powszechnie się go bano. Poważany przez Rosjan, znie-
nawidzony przez Polaków. W życiu codziennym był ascetą. Mówił dobrze po polsku,
w obejściu ze wszystkimi był grzeczny i uprzejmy. Łagodnością i obietnicami starał
się oddziaływać zwłaszcza na opornych unitów. Był fanatykiem prawosławia. Głębo-
ko odczuł, a nawet odchorował, ukaz o tolerancji religijnej, ogłoszony w 1905 r., kiedy
w ciągu 2 miesięcy, maju i czerwcu, około 3.500 jego parafian przeszło na katolicyzm.
Zmarł w 1909 r. pochowany w Szczebreszynie.
- ¹² Obecnie dyrektor szpitala Rady powiatowej w Zamościu.
- ¹³ Skończył medycynę w Krakowie w 1915 r. Po wojnie osiadł w Łomży. Znany działacz
społeczny. Z listy P. P. S. był posłem do Sejmu.
- ¹⁴ Koszary te mieściły się w gmachach zamkniętej w 1852 r. Szkole Wojewódzkiej im. Za-
moyskich. Dziś zajęte przez Państw. Gimn. Ogólnokształcące.
- ¹⁵ Walerian Rudolf Zapała austriacki oficer rez. w randze leutnanta, w cywilu nauczyciel.
Był komisarzem m. Szczebreszyna do połowy 1918 r. poczem pracował w wydziale
aprowizacyjnym w Zamościu. Był gorliwym okupantem, bardzo dbającym o godność
swojego urzędu i władzy. Po wojnie zajmował stanowisko naczelnika Wydziału Admi-
nistracyjnego Urzędu Województwa Pomorskiego. Zmarł w Poznaniu w r. 1935, prze-
żywszy lat 47.
- ¹⁶ Obecnie znajduje się w nim Instytut Państwowego Gimnazjum Żeńskiego.
- ¹⁷ Gruzin, ukończył studia lekarskie w Krakowie. Zmarł dn. 14 kwietnia 1917 r. na 39 r.
życia, pochowany na cmentarzu w Zamościu.
- ¹⁸ Był to wspaniały typ zrujnowanego dziedzica. Stary kawaler, niezwykle szlachetne-
go charakteru, nacechowany wrodzoną pańską dumą, a równocześnie bardzo radykal-
nych poglądów, pozbył się swej schedy, a nie chcąc korzystać z łaskawego chleba u ro-
dziny wolał poprzestać na skromnym stanowisku intendenta szpitala, aby tylko zacho-
wać swą niezależność. Zmarł nagle dn. 21. XII. 1926 r.
- ¹⁹ Pochodził z Ukrainy. Studia lekarskie ukończył w Krakowie. Zmarł w 44 roku życia
dn. 16. X. 1919 r. Pochowany w Szczebreszynie.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Lublinie:

- Chełmskie Bractwo Prawosławne (1879–1914): sygn. 30.
 Chełmski Konsystorz Prawosławny (1905–1918): sygn.: 84, 326, 4393, 4399, 4407, 4411,
 4416, 4420.
 Kancelaria Gubernatora Chełmskiego (1912–1918): sygn. 348.
 Klirowyje Vedomosti (1876–1915): sygn. 1039.
 Rząd Gubernialny Lubelski. Akta osobowe (1867–1918): sygn. 128.
 Starostwo Powiatowe Zamojskie (1918–1939): sygn.: 54, 55, 56, 73, 74.
 Szpital św. Katarzyny w Szczebreszynie (1857–1943): sygn.: 192, 346, 358, 369, 382, 444.
 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny (1919–1939): sygn.: 183,
 184, 403, 1533.
 Zamojska Rada Powiatowa Dobroczynności Publicznej (1843–1913): sygn. 52.

Biblioteki

Sekcja Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II w Lublinie:
Zbiory doktora Zygmunta Klukowskiego: rkps 828.

Źródła drukowane

Bazyli Wielki, *Asketika*, w: *Żywot i pisma świętego Bazylego Wielkiego*, Hajnówka 2000.
Nestor, *Powieść minionych lat*, przeł. F. Sielicki, Wrocław 1999.
Statut monasterów męskich i żeńskich Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1999, 10.
Холмская Губернія 1914 г., Холмъ 1914.

Wspomnienia, pamiętniki

Chciałem być mnichem. Wspomnienia Krzysztofa (Sakowicza), tłum. S. Dmitruk, „Przegląd Prawosławny” 2012, 3.
Klukowski Z., *Zamojszczyzna*, t. 1: (1918–1943), Warszawa 2007.
Klukowski Z., *Zamojszczyzna*, t. 2: (1944–1959), Warszawa 2007.
Корнилович М., *Біженська трагедія Холмицини і Підляшшия*, „Україна. Науковий Двохмісячник Українознавства” 1927, 3.
Письма игуменни Афанасии (Громеко) митрополиту Евлогию (Георгиевскому). Архив митрополита Евлогия (предисловие и публикация Н.Т. Энеевой), <http://www.irpz.ru/science/?ID=981#1> [dostęp: 22 II 2017].
Путь моей жизни. Воспоминания митрополита Евлогия изложенные по его рассказам Т. Манухиной, Париж 1947.

Leksykony, słowniki, katalogi

Górac A., Kozłowski S., Latawiec K., *Słownik biograficzny gubernatorów i wicegubernatorów w Królestwie Polskim (1867–1918)*, Lublin 2014.
Niedźwiedz J., *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego*, Zamość 2003.
Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 14, Warszawa 1895.
Sosna G., Troc-Sosna A., *Hierarchia i kler Kościoła Prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX–XXI wieku*, Ryboły 2012.

Prasa i wydawnictwa periodyczne

Адресь-Календарь и Справочная Книжка Гродненской Губернии на 1914 годъ, Гродна 1913.
Памятная Книжка Люблинской Губернии на 1912 год, Люблинъ 1911.
„TeKa Zamojska. Kwartalnik Poświęcony Zagadnieniom Regionalnym” 1939.
„Холмская Церковная Жизнь” 1906, 1907, 1909, 1911, 1912, 1913.

Opracowania

Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w 1938 roku – uwarunkowania, przebieg, konsekwencje, red. G. Kuprianowicz, Chełm 2009.
Charkiewicz J., *Święci Cerkwi Prawosławnej. Lipiec*, Białystok 2001.
Dejneko W., *Symbolika szat kapłańskich i mniszycy*, http://www.typo3.cerkiew.pl/index.php?id=prawoslawie&a_id=255 [dostęp: 1 II 2017].
Dmitruk S., *Dom bazylianów i parafia unicka w Radeczniczy (1869–1875)*, „Res Historica” 2015, 39.

- Dmitruk S., Ks. Aleksander Budiłowicz (1845 – po 1914). *Prawosławny duchowny z Grodzieńszczyzny w diecezji chełmskiej*, w: *Białorusini – historia i kultura. Sesja naukowa. Szreniawa 25–26 czerwca 2010*, red. J. Jurkiewicz, Szreniawa 2010.
- Dmitruk S., *Skład osobowy prawosławnego domu zakonnego pw. św. Antoniego Pieczerskiego w Radechnicy w latach 1881–1889*, „Elpis. Czasopismo Teologiczne Katedry Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku” 2014, 16.
- Dmitruk S., *Żeńskie monasterium prawosławne na terenie Królestwa Polskiego na przełomie XIX–XX w.*, „Teka Komisji Historycznej. Oddział Lubelski PAN” 2009, 6.
- Dzieje gminy Szczebrzeszyn*, red. R. Smoter-Grzeszkiewicz, B. Garbacik, Szczebrzeszyn 2010.
- Gruszecka H., *Działalność wydawnicza braci Pomarańskich – „Kronika Powiatu Zamojskiego”, „Teka Zamojska” jako czasopismo naukowe regionalne (1918–1939)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2008, 11, 1–2.
- Grzesiak K. (ks.), *Diecezja lubelska wobec prawosławia w latach 1918–1939*, Lublin 2010.
- Hilarion (Alfiejew; ihumen), *Misterium wiary*, Warszawa 2009.
- Jakub [Kostiuczuk; bp], *Monastycyzm wschodni*, w: *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, red. P. Chomik, A. Mironowicz, U. Pawluczuk, Białystok 2001.
- Kęsik J., *Udział wojska w akcji rewindykacyjno-polonizacyjnej we wschodnich i południowych powiatach województwa lubelskiego w latach 1937–1939*, „Kwartalnik Historyczny” 2014, 121, 4.
- Kęsik J., *Władze wojewódzkie w Lublinie wobec kwestii ukraińskiej na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu w latach 1935–1939*, „Res Historica” 2014, 38.
- Kowalczyk K., *Sochański Marian Ludwik (1899–1954)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 39, Wrocław–Warszawa 1999–2000.
- Latawiec K., *W służbie imperium... Struktura społeczno-zawodowa ludności rosyjskiej na terenie guberni lubelskiej w latach 1864–1915*, Lublin 2007.
- Lewandowski J., *Okupacja austriacka w Królestwie Polskim (1914–1918)*, „Dzieje Najnowsze” 1998, 30.
- Mańkowski Z., *Klukowski Zygmunt (1885–1959)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13, Wrocław–Warszawa 1967–1968.
- Pawluczuk U., *Ośrodki monastyczne w XIX w. na terenach Rzeczypospolitej*, w: „Pokazanie Cerkwie prawdziwej...”. *Studia nad dziejami i kulturą Kościoła Prawosławnego w Rzeczypospolitej*, red. P. Chomik, Białystok 2004.
- Pawluczuk U., *Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007.
- Płoński R., *Pamiętnik metropolity Eulogiusza jako źródło historyczne*, „Echa Przeszości” 2003, 4.
- Poznański J., *Historia parafii rzymskokatolickiej w Topólczy (lata 1919–2005)*, Zwierzyniec 2009.
- Przysada A., *Zygmunt Klukowski, lekarz ze Szczebrzeszyna. 1885–1959*, Szczebrzeszyn 2000.
- Radechnica. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturalnego*, red. R. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006.
- Szabaciuk A., „*Rosyjski Ulster*”. *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863–1915*, Lublin 2013.
- Szewczuk D., *Seminarium nauczycielskie w Królestwie Polskim (1866–1915)*, Lublin 2015.
- Szymoga G., *Stopnie życia mniszego*, http://www.typo3.cerkiew.pl/index.php?id=prawoslawie&a_id=28 [dostęp: 1 II 2017].
- Szyska B., *Listy Zygmunta Klukowskiego do Sochańskich*, „Archiwariusz Zamojski” 2003.
- Zabiński L., *Inwentarz zespołu akt Szpitala św. Katarzyny w Szczebrzeszynie*, Lublin, b.r.w.
- Железнякович С., *История Яблочинского Свято-Онуфревского монастыря*, t. 2, Варшава 2007.

Митрополит Владимир: святитель-молитвенник (1873–1959), Париж 1965.

Федорик Ю., Православне духовенство в Царстві Полському в 1875–1905 роках, Донецьк 2013.

ABSTRACT

The published memories of the nun Sophia describe inner life in Orthodox monastery in Radecznica between 1904–1915, religious affairs in Zamość Region, functioning of hospital in Szczepieszyn between 1911–1919 during, Austria-Hungary occupation during World War I. The text is a rare historical source which concentrates on Orthodox monastery life, history of hospital in Szczepieszyn, evacuations of civilians in Russia during World War I and demolition of the Orthodox churches in Chełm Land in 1938.

Key words: Radecznica, Szczepieszyn, Orthodox monasticism, evacuations of civilians in Russia during World War I, demolition of the Orthodox churches in Chełm Land

NOTA O AUTORZE

Stefan Dmitruk (ur. 1980) doktoryzował się na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (2012). Autor 45 artykułów opublikowanych w periodykach (m.in. „Białoruskich Zeszytach Historycznych”, „Res Historica”, „Tekach Komisji Historycznej Oddziału Lubelskiego PAN”), zbiorach naukowych wydanych w Polsce, na Ukrainie i w Rosji. Bada dzieje prawosławia, kwestie wyznaniowe, narodowościowe oraz społeczność rosyjską na terenie Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w. E-mail: dmitruk.stefan@gmail.com